

Piątek 17. grudnia 1920.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **3 Mk.**
Prenum. mies. we Lwowie **40— Mk**
Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową. **65— Mk**

Adres: „WIEK NOWY“, Lwów, ul. Sokoła l. 4. (117 własny). — Konto Pocztowej Kasy Osob. Nr. 140.351. Telefon Redakcyi, Administracyi i Drukarni l. 1.

Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Bolszewicy się rozbrajają? — Fałszerstwo kardynała Bertrama. — Armia Wrangla może przyjść do Polski.

50.000 emigrantów górnośląskich.

WARSZAWA. (Tel. wł.) (r) Korespondent „Polpress“ dowiadyuje się ze źródeł niemieckich, że tak zw. emigrantów górnośląskich, t. j. osób tylko urodzonych na G. Śląsku, lecz od dzieciństwa tam nie mieszkających, którzy, według projektu państw zachodnich, mają przyjąć udział w plebiscycie, jest nie mniej, jak 50.000.

Anglicy nie spalili m. Cork.

LONDYN. (Pat.) W. B. K. Rząd jest w posiadaniu dowodów, że pożary w mieście Cork nie zostały wywołane przez oddziały wojskowe. Związek między napadem na autobus wojskowy za miastem Cork a podpaleniem w Cork jest udowodniony. Ogłoszenie komendanta wojskowego wyznacza dzień 27 grudnia jako ostatni termin do oddania broni znajdującej się w rękach prywatnych.

Amerykanie i francuzi nie uznają narodowości żydowskiej.

WARSZAWA. (Tel. wł.) (r) W konsulatach amerykańskim i francuskim w Warszawie odmawiają wizowania polskich paszportów zagranicznym emigrantom żydowskim, którzy podają narodowość żydowską. Konsulaty żądają oznaczenia w odpowiedniej rubryce narodowości polskiej, ukraińskiej lub rumuńskiej.

W najbliższą sobotę powtórne ciągnięcie milionówki.

WARSZAWA. (Pat.) Ponieważ jak stwierdzono dwa w ubiegłym tygodniu wylusowane numery milionówki nie były sprzedane, prawdopodobnym jest, że w najbliższą sobotę odbędzie się potrójne ciągnięcie milionówki.

Akcyja gwiazdkowa „Wieku Nowego“ dla żołnierza na froncie.



Rycina nasza dzisiejsza przedstawia jedną z sal w naszej Administracyi, w której odbywa się sortowanie i pakowanie gwiazdkowych pakietów dla żołnierza na gwiazdkę.

Zmudna praca sortowania drobiazgów, typowania paczek i przygotowywania niespodzianek dla obdarowywanych spoczęła w rękach grona ofiarnych pań: pp. Zofii Lewartowskiej, K. Szenderowiczowej, Janiny Krajewskiej, J. Nehrebeckiej, M. Zapytowskiej, którym dzielnie dopomaga młoda „ochotniczka“ Basia Bardzka.

Praca wspomnianych pań trwa już od tygodnia, w najbliższą sobotę skrzynie z darami będą wręczone specjalnej delegacyi 40 p. p. „Lwowskich dzieci“.

Sprawa Gdańska.

WARSZAWA. (Tel. wł.) (r) Dnia 15 b. m. upływa termin ustanowień portowych w Gdańsku. Polska i wolne miasto mają wybierać po 5 delegatów. Ponieważ żadna ze stron dotąd nie mianowała swoich przedstawicieli, przeto sprawa zostanie odłożona.

Witos ma się lepiej.

WARSZAWA. (Pat.) W stanie zdrowia prezydenta min. Witos nastąpiło znaczne polepszenie.

W kieracie panslawizmu.

Są ludzie i ludy, ulegające magnetycznym wpływom kolosa. Są dusze, szukające tej pierwotnej rozkoszy, jaką daje uczucie roztopiania się w otaczającym żywiole; za trąty własnej osobowości. Dla nich pojęcie separatyzmu jest równoznaczne z grzechem dla którego nema przebaczenia. Wszelkiemu dążeniu do wyodrębnienia i do indywidualizmu wypowiedają walkę na śmierć i życie.

Panslawizm, jako antyteza pangermanizmu jest idącą potężną i okłiewającą. Zrodził się on w ogniu zmagania o istnienie rasy i wyrósł z kości i popiołów plemię, wygubionych przed wiekami w żelazo zakutą ręką zwycięzcy. I dziś jest tematem nie mniej żywotnym, niż przed laty tysiącem.

Niedawno święcił panslawizm swój renesans. Imperyum Wschodu, jednoczące w swych granicach dziesiątki szczepów i narodów, podniosło myśl tę z pyłów zapomnienia, jako ją realizować. Ale fatalne to było urzeczywistnienie, podjęte przez mongola okrzeseanego wśród złotych kopuł bizantyjskich. Poczęto skłaniać twórcy olbrzymi ogniwami łańcuchów. A gdy przyszła chwila, rzucano go, masę wielojęzyczną, dzwoniącą jakiem kajdan — na zachód. I uderzył ten posąg, ulepiony niekształtnie na wzór ide-

o stałowy mur. Aż pękł i rozsyłał się w proch. I skończył się renesans panslawizmu.

*

A jednak są i dziś ludzie, których przeszłość niczego nie nauczyła. Trzymają się oni z uporem maniaków metod dawno porzeczonych. Płacą monetą, nosząc stempel bankruta i wycofaną na zawsze z obiegu.

Czytaliśmy niedawno w lwowskim organie grupy, bijącej głębokie pokłony ku tajemniczemu Wschodowi: „Dla narodu polskiego nie ma nic straszniejszego nad Moskala, tego Moskala, który pierwszy dobrowolnie zgodził się na uznanie niepodległości Polskiego Państwa kosztem rosyjskiego imperyum”. A przecież to wszystko — jedna rodzina. Przecież „czy szczechuje się Polak czy spolszczy się Czech, — jest to jedynie wewnętrzna sprawa Słowian”. Natomiast tam — na zachodzie czai się wspólny wróg całej Słowiańszczyzny i wyciąga rękę po Śląsk Górny, tak, jak już zabrał Warmię i Mazury. Z nim powinna Polska walczyć, a nie swarzyć się na wschodzie o skrawki granic.

Tego rodzaju nauki, dawane nam z „ruskiej” strony, mają parę ciekawych momentów. Wiedzieliśmy na przykład o tem, że gdy Polak się rusyfikował, to czyniono mu wszelkie możliwe ułatwienia, gdy natomiast Moskale, a szczególnie Rusini z Chełmszczyzny lub Podlasia wykazał pewną orientację ku Wiśle i Rzymowi, — niech się

żegna z wolnością i gwarancją praw obywatelskich! A przecież — to jedna słowiańska rodzina, — dlaczegoż te różnice?

Dla dobra słowiańskiej rodziny powinna Polska uregulowanie swych granic wschodnich pozostawić... sąsiadom wschodnim, sama zaś całą siłę i uwagę skupić na walce z Niemcami. Pięknie. Ale troskliwość o przyszłość Słowian nie przeszkadzała nigdy sąsiadom wschodnim łączyć się z Niemcami i wspierać wzajemnie, ile razy szło o przykładowe spacyfikowanie i rozbięcie tej słowiańskiej awangardy na zachodzie, jako był „przywiślański kraj”.

A dziś? Porozumienie Berlin — Moskwa nie jest już nawet publiczną tajemnicą, zaś zaliczyński „Piemont” sztucznie podtrzymuje się niemieckimi i czeskiemi funduszami.

„Ale Ty Polsko idź i giń za słowiańskich swych braci bo tego chce — „Prykarłska Rus!”

Habemus papam!

Warszawska decyzja jest to male państwo w państwie. Ma swoje granice (szeroko otwarte na wschód) i swoje nieprzekraczalne domena, do których wstęp mają tylko prawomyślni. Państewko to, przypomina zupełnie egzotyczne kraiki Kafrów czy Zulusów afrykańskich, którzy umiemy ich do

D'OISEAU.

Na pokładzie Woroneża.

(Ciąg dalszy).

Nie było jednego kąta na okręcie ni w dzień ni w nocy, któryby był wolny od ludzi, na możność umycia się trzeba było oczekiwać całym godzinami, lub wstawać o północy, a i wtedy korzystać było można tylko z wody słonej, słodką bowiem otwierano ograniczenie od godz. 6 rano, wszystkie czynności spełniać trzeba było na oku wszystkich, gwar i wrzawa wykluczały wszelką możliwość spoczynku lub czytania, nie mówiąc już o tem, że za mało było miejsc do spania, nie tylko do siedzenia.

Powtórnie kuchnia angielska okazała się pod zdechłym Medorem. Porcy i klupcie, niesmaczne i z lichych, nieurozumiomych artykułów żywności, to też odrązu zaczęły się masowe zaralenia do komendanta transportu i wieczne spory i rozizwłoki na temat, które nie skończyły się aż w Głafsku, choć urządzono nam oddzielną kuchnię, w której pracowali nasi własni ludzie. Od pierwszego dnia życia na „Woroneżu” zmieniło się w bezustanną walkę o byt bądź to w formie pogoni za pożywniejszym wętkiem, bądź to bezustannego poszukiwania swobodnego miejsca do spania. Już bowiem drugiego, się bardzo gorąco i duszno i w sypialniach

tego dnia po opuszczeniu Carugi zrobilo unieszczone pod pokładem zapanowały stosunki niemożliwe. Pływaliśmy we własnym pocie i dusiliśmy się na seryo z braku powietrza, którego dostarczał skąpo prymitywny wentylator, a pora nocna zmieniała się w coś podobnego do katogu. Nieże 2000 osób nie mogły się rozmieścić do snu na tych miejscach pokładu, które nie były przeznaczone specjalnie dla użytku załogi. To też z szaloną wprost radością powitaliśmy rządy wykwiatających z morza wysepki i brzeg, okalający wjazd do zatoki, w której leży Nagasaki.

Było prawie samo południe, gdy dojeżdżaliśmy do tego masta, o którym niejednen z nas kiedyś w przeszłości zapewne marzył jak o rzeczy, która nigdy się nie ziści. To też wszystko wprost paliło się w blaszkach, tak hojnie rzucanych przez słońce „Dalekiego Wschodu”.

Grupa wysepki najprzedziwniejszego kształtu, pełnych zieleni i kwiatów, tudzież długi kręty a wysoki brzeg Japonii zrobił na mnie swą egzotycznością wrażenie czegoś wprost sztucznego. Najoryginalniej stylizowane kształty drzew i skał skłaniały pomimo — wokół do myślenia, że mamy przed sobą dekoracje teatralne, a nie rzeczy rzeczywiste, wyhodowane tutejszą przyrodą i gorącym hojnym słońcem.

Po obu stronach okrętu otwierała się co raz szerzej i coraz wyraźniej bajeczna wprost panorama zatoki i Nagasaki, tak różnokolorowa i tak pomysłowa w coraz to

nowych niespodziankach, że oczym przyglądaj do niej na długo, jak czarowane.

I wtedy poraz pierwszy zrozumiałem naprawdę fakt, że nie przyroda jest tu stylizowana po japońsku jakemiś przemysłowymi rekoma mało znanych nam wyspach, ale że duch i charakter sztuki, sposobu noszenia się i obyczajowości każdego narodu stoi w najściślejszym związku i wykwiata przyrody. Ni muzyka, ni malarstwo, ni strój japończyka nie może być innym, tylko takim, jak jest w istocie, albowiem stworzyła je dusza przyrody, ziemi, na której osiadł

Gdy patrząc na to wszystko ze zrozumiałym zachwytem i rozmyślałem w po wyższy sposób, uderzyła mnie jeszcze raz owa uludna sztuczność scenery i dziwne podobieństwo widoków japońskich do teatralnych dekoracji. I wtedy za podszeptem jakiegoś złośliwego chichlika przyszło mi na myśl, że jednak owa uludna pora i jakby pretenzjonalność tutejszego pejzażu ma w sobie coś bardzo a bardzo zbliżonego do prawdy. Czyż bowiem całe to strojne wybrzeże japońskie jest czemś więcej, jak fascynująca przykrywką... pustki?... Wszak za tem wybrzeżem nie się nie kryje; wąski szmat ziemi na szczupłej wyspie, a po za nim niezmiernie głęboka Oceanu Spokojnego.

(C. d. n.)



Listy z Poznania.

Poznań w grudniu.

(ROZKOSZE ZIMY. — FATALNY STAN KOMUNIKACYI. — ECHA ZJAZDU FABRYKANTÓW MASZYN ROLNICZYCH. — STRAJK ORKIESTRY TEATRALNEJ).

Zawitała tu zima w całej swej okazałości. Poznań od wczoraj cały przykryty puszystym, białym śniegiem. Więc na stokach plantacji poza Teatrem Wielkim i na położonej tam stromej uliczce w godzinach popołudniowych, a zwłaszcza wieczornych, gesto wprost od tłumy saneczkarzy obojga płci i rozmaitego wieku. Żywy jest także ruch łyżwiarski.

Zima ma tu wogóle duży urok, zwłaszcza że dzięki obfitym i licznym pokładom torfu w całej okolicy, brak opału nie daje się tak dotkliwie tu odczuwać, jak u Was, gdzie podobno ani drzewa, ani węgla, ani żadnej innej rzeczy, którąby się można ogrzać, dostać niepodobna.

Z winy niewątpliwie fatalnych stosunków komunikacyjnych, o których szeroko mówiono na I. zjeździe fabrykantów maszyn rolniczych z całej Polski. Zjazd ten — jak już Wam do krótko donosiłem — odbył się w Poznaniu przed kilku dniami.

Nepodobna tu zdawać sprawę z całego przebiegu obrad, bardzo rzeczowych i zakończonych uchwaleniem mnóstwa rezolu-

cja nadzy, — ale mają swego królika, które mu składają hołdy. Był tylko był król.

Endecya w Warszawie, jako stołeczna, uważa się za drugi naród w narodzie i wte rzy w nieomylnie swoje postąmictwo. Co pety wtem czas odbywają się w jej łonie jakies ta jemnicze obrzędy, które wskazują na rosna cą z każdym dniem publicznego okadzania swoich świętych.

Wprawdzie państewko endeckie istnieje z dawien dawna — nie miało ono jednak dotychczas swego królika. Był ten i ów, ale niedługo, bo psuł się przedko i trzeba go było dawać do naprawy. Więc też nieustannie interregnum trapiło umysły nabożnych, przy zwyczajonych do jakiejś koronowanej głowy, której mogłoby składać wiernopoddani cze hołdy i iść za nim, jak trzoda za swym baranem.

Postanowili więc endecy szukać sobie królika. Ale że im mało jednego, postanowili znaleźć dwóch. A więc jednego z szablą w dłoni, a drugiego z piórem.

Pierwszego już prawie że znaleźli. Był to sławny generał. Ale generał miast wstać wiec endeckie imię na polu walki i wywijać mieczem — poczał pisać długie listy przy zielonym biurku i wywijać piórem. Skutki były fatalne. Pan generał poszedł „w durak” — a endecya iela sobie szukać nowego generała. Tym razem ofiarą ich hołdowniczych pożądań padł człowiek, którego prawdziwym rzemiosłem jest wojsko i który daleko stał od kadzidłanego dymu reklamy i blagi. Ale endecya jak się na kogo uweź-

nie, musi go mieć. Wmówiono w generała, że jest ich świętym i gwałtem koronowano go na „królika”. A na znak hołdu i władzy — dano mu złotą szablę. I radośnie za wyła endecya: Habemus papam!

Nie wystarczył jednak endecy jeden „królik”. Zapragnęła mieć drugiego. A ten drugi miał być symbolem umysłowej potęgi endecyi i jej wszechwładztwa intelektualnego w narodzie. Ten drugi królik musiał się urodzić w łonie związku pisarzy „Białego Orła”. Endecya szukała piórze. Był Orłot — ale się zepsuł. Makuszyński? Zamało znany zagranicą... Aż wreszcie! Na szczęście wy pomysł wpadł dopiero p. Neurwert - Nie wart Nowaczyński i ku ogólnej radości całej endeckiej Rzeczypospolitej ogłosił na łamach „Rzeczypospolitej” nazwisko nowego literackiego królika, wrzasnąwszy jak małpa na w. dół kokosowego orzecha: „Habemus papam!”.

Tym nowym królikiem endeckim jest autor „Chłopów” — Władysław Reymont. Padł ofiarą endeckiej zachłanności i za karę swego powodzenia w szerokim świecie i swoich niepospolitych zdolności będzie musiał przez pewien czas wachać endeckie kadzidlane dymy i być endeckim świętym. Nie wiadomo jak autor „Chłopów” przyjął godność, ofiarowaną mu przez p. Nowaczyńskiego. Z pewnością zaklął po chłopsku, tak siarczyście, aż się pułap zatrząsł. Ale trudno! Będzie musiał znosić endeckie hołdy i siedzieć na tronie, dopóki endecya nie znajdzie sobie innego królika. Bski.

DR. JÓZEF MIRSKI

O teatr dla młodzieży.

(Ciąg dalszy).

Te to warunki wizyi scenicznej przede wszystkim — poza treścią i wartością literacką utworu — decydować muszą w pierwszym rzędzie o sztukę doborze. A warunki te tkwią nie tylko w utworze samym, ale w specyficznej wrażliwości estetycznej młodzieży, zależą przeto od stopnia, w jakim teatr wymogom tej wrażliwości zadość uczynić zdoła. Nie dość tedy, wybrawszy utwór t. zw. „klasyczny” grać go wobec młodzieży w typie ustalonym dla starszej publiczności. To też nowa, młoda publiczność nowego też ducha wnosi z sobą w teatr nową niejako perspektywę i akustykę, inne zgoła prawa odbiorczości i reakcyi estetycznej, słowem i inny typ widza i słuchacza. Nie dzie więc o to, czy sztuka ma być dla młodzieży grana i wystawiona lepiej czy gorzej(?), lecz o to, że ma być wystawiona i grana — jeśli i składnad odpowiednia — zgoła inaczej.

Ne wyczerpiemy tu tej nader ciekawej kwestyi, zaznaczajmy tedy w dalszym ciągu, jak dotąd: wyobraźnia młodzieży na tym stopniu mniej jest „twórcza”, niż u dzieci, za to bardziej bujna i gorąca: nie dość jej już krzaku, by uzupełnić dość obraz lasu;

nie dość dwu — trzech kresek, by dojrzeć w nich obraz człowieka, psa, domu itd., nie dość kija, by dostać go okrak em i świat na nim objędząć. Jeśli scena dziecięca wymagałaby techniki zaznaczającej tylko, groteskowej, symbolicznej i uproszczonej, to bardziej krytyczna już wyobraźnia młodzieży żąda techniki pełniejszej i realniejszej. Tu dom musi być domem a las lasem. — Lecz ten realizm młodzieńczy nie ma jeszcze nic wspólnego z realizmem późniejszym: rzeczywistość w tym wieku nudzi, bawi jedynie nadzwyczajność. Cała psychika młodzieńcza nastrojona jest wogóle na ów ton nadzwyczajności. Współbrzmia tu rozbudzone już, choć nieokreślone jeszcze uczucia, które nie znajdując zadowolenia w sferze nie dość jeszcze poznanej a już lekceważonej rzeczywistości z całą potęgą niestępiętego idealizmu i rozkołysanej fantazyi „wyzywają się” w sprawach nad wszelką miarę prawdopodobieństwa i możliwości, pełnych siły, przygód, niebezpieczeństw, odwagi, bohaterstwa itd. Z utajonych, nieświadomych źródeł bijące siły żywotne objawiają się zarazem w dziwnej prężności ducha, w egzotywnie wyobraźni, rycerstwie uczuć, romantyzmie pragnień, słowem w tęsknocie za czemś wielkiem i niezwykłym*).

*) I komuż to na myśl nie przyjdzie namietność, z jaką młodzież uprawia lekturę romansową i — kuno? I któż nie zrozumie, że dzieje się to dlatego, że ta właśnie znajduje ona najpełniejszą karm dla swych nieświadomych tęsknot, marzeń i fantazyi?

Więc jeśli za podstawę estetyki dziecięcej wzięby należało, moment wyobraźni i to wyobraźni uzupełniającej, to podstawy „estetyki młodzieńczej” szukałby raczej w uczuciach oraz w wyobraźni przekształcającej.

Na tych podwalinach zbudować tedy należy teatr dla młodzieży: będzie to tedy teatr realistyczno-fantastyczny (utrzymany w zasadniczych zarysach realizm, nie kłepujący jednak wyobraźni bezwzględna prawdą zewnętrzną); widowiskowy: na subtelność bowiem myśli i dialogu małą ma jeszcze wrażliwość niedojrzała psychika; słowo na strojone na dyapazon patetyczny będzie głównie nośnikiem uczuć podniosłych; sprawa toczyć się będzie żywawo, bawąc oczy szeregiem zmian, sycąc popęd do czynu, strudze uczuć rycerskich, aktywnych, idealnych dając folę i wyraz potężny, akcyja dramatyczna w teatrze dla młodzieży nade wszystko ważna, le że akcyja i pędem do akcyi jest cała psychika młodzieńcza, pełna utajonych napięć dramatycznych i dynamiki rozwojowej. Czyż trzeba dodawać, że będzie to zarazem teatr w najgłębszej swej treści narodowy — Ten skróć uwagę musi tu wystarczyć.

(C. d. n.)

I któż wreszcie zaprzeczy, że, jeśli tak jest, to rzecz wychowawcy w tem, by ów naturalny głód uczuć i wyobraźni choć w części nasycić strawą pożywną i godziwą?

cy. Wspomnę jednak, że sprawy komunikacyjne w Polsce stanowiły jeden z najbar dziej aktualnych tematów dyskusji. Referował tę sprawę dyr. Weber z Poznania. Wskazawszy na doniosłość Wąsły, jako zna komitego środka komunikacji w Polsce, zwłaszcza kiedy zostanie uregulowana oraz gdy połączy się ją kanałem z Wartą, zwrócił uwagę na brak taboru kolejowego i brak wyszkolonych urzędników kolejowych. Zda niem referenta, należałoby akcję transportów przekazać inicjatywie prywatnej. Niezależnie od tego trzeba budować jak najwięcej fabryk wagonów. Te same mniej więcej postulaty podniósł drugi referent p. Kujawski z Lublina.

W dyskusji dowiedziano się bardzo ciekawych szczegółów o gospodarce rządowej w dziedzinie komunikacji. Podał je p. Sar na z Płocka, omawiając sprawę żeglugi rze cznej. Oto kilka cyfr. W urzędzie żeglugi w Warszawie pracowało za czasów rosyjskich 18 urzędników, za czasów okupacji niemieckiej 8, a obecnie jest ich dwustu kilkudziesięciu. Drogę Wsłá z Płocka do Warszawy odbywano dawniej za 10 kp., za co dostawało się w dodatku szklankę herbaty z cukrem, dziś podróż ta kosztuje około 120 marek, pasażerów jest prawie zawsze tyle, że pomieścić się nie mogą a mimo to budżet żeglugi wykazuje ogromny deficyt. Jedyną radą na to byłoby — zdaniem p. Sar na — od danie eksploatacji żeglugi z powrotem w ręce prywatne. Zjazd też uchwalił w tym kierunku rezolucję.

Nie wiele lepiej przedstawia się gospo darka rządowa w dziedzinie zarządu kolejowego. Smutny obraz tych stosunków przedstawił inżynier Świeżawski z Małopolski. Utyskujemy — mówił — na brak taboru kolejowego a w warsztatach kolejowych w Krakowie, Lwowie, Warszawie i innych miejscowościach stoją bezczynne całe szeregi przeznaczonych do naprawy lokomotyw, o które nikt się nie troszczy. Celem za pobieżenia tym stosunkom należałoby służbę kolejową, zajęta przy naprawie lokomotyw, zmilitaryzować oraz zaprowadzić w warsztatach kolejowych pracę bez przerwy.

Prof. Okolski dowodził, że ilość parowozów w Polsce jest procentowo znacznie mniejsza, niż podana w wykazach. Jeżeli rząd nie zajmie się energicznie potrzebami krajowemi w dziedzinie komunikacji, to społeczeństwo powinno samo wziąć inicjatywę w ręce, aby przyjąć rządowi z pomocą. Ministerstwo kolei nawet już myśli o tem i wyraziło życzenie wskazania mu firm polskich przemysłu metalowego, które podjęłyby się budowy wzgl. naprawy parowozów. Przemysł polski powinien przeto oświadczyć się, w jakiej mierze sprostać może temu zadaniu. Na propozycję prof. Okolskiego polecono komisji zjazdu opracowanie materiału odnośnego i rozesłanie kwestionariuszów w powyższej sprawie poszczególnym fabrykom.

Garsć interesujących szczegółów o bezrolowiu w naszym kolejnictwie dorzucił w dyskusji dr. Markowicz z Lublina. Oto walcze nasza armia zdobyła na bolszewikach około 7—8 tysięcy wagonów i około 1000 parowozów miliardowej wartości. Zdo

być ta do dzisiaj stoi bez żadnego nadzoru na linii Dęblin — Radno po lewym brzegu Wisły oraz na linii bocznej od Bakowca do Kozienicy i nikt zgola nie troszczy się o te cenne przedmioty. Wagony niemal wszystkie są w takim stanie, że nie potrzebują remontu. Cenny zaś ładunek wagonów został przez okoliczną ludność rozkradzony. To są przecież stosunki, wołające o pomstę do nieba.

Poza sprawy komunikacji omawiano także sprawę robotniczą i dyskutowano nad wykształceniem zawodowem. Na koniec poruszono sprawę ogólnej wystawy krajowej maszyn rolniczych. Projekt jej omawiał prof. dr. Biedrzycki. Ze względu na ogromne zniszczenie wschodniej Małopolski projektuje się jej urządzenie we Lwowie, zwłaszcza, że tamtejszy wiedze droga i do Ukrainy i do Rumunii, głównych rynków zbytu naszego przemysłu, o ile się go da wznieść na odpowiedni poziom.

Dodał jeszcze, iż zjazd postanowił utworzyć osobną organizację zawodową, wchodzącą w skład „Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych“ i że do zarządu organizacji wybrano z Małopolski pp. Suchankę ze Lwowa i Dubieńskiego z Oświęcimia a jako zastępcę inż. Dyducha z Krakowa.

Strajk orkiestry w Poznańskim Teatrze Wielkim dotąd nie zlikwidowany. Przedstawienia odbywają się — wczoraj i dziś z udziałem barytonisty warszawskiego Palewicza - Golejewskiego — przy forte pianie. Właściwie nie jest to już strajk. Dyrekcyja teatru bowiem rozwiązała kontrakty z wszystkimi członkami orkiestry. Co będzie — nie wiadomo. Przewidywana może, iż miasto nie pójdzie na ustępstwa, a w każdym razie nie w tych granicach, w jakich strajkujący ich żądają, spełniły się. Na ostatniem posiedzeniu swoim Rada miejska, potępiwszy strajk, jako niezasadniony i niekulturalny środek walki, postanowiła zawiesić przedstawienia opery, o ile nie da się zorganizować nowej orkiestry na dotychczasowych warunkach. A to jest prawie wykluczone.

O jedna muzyko poznańska! (tr.)

Program Stronnictwa Demokrat.

Projekt Rady Związku Demokracji, opracowany na Zjazd w dn. 19 i 20 grudnia br.

(Ciąg dalszy).

I. ZASADY POLITYCZNE.

Zjednoczona Polska powinna stać się mocno zorganizowanym państwem na podstawie ludowładztwa, w którym społeczeństwo będzie powołane do rozstrzygania o wszystkich sprawach własnych, a opinia społeczna stanowić ma wytyczną polityki rządowej.

Wyrazem takiego ustroju jest Rzeczpospolita Polska demokratyczna (ludowa) rządzona:

a) przez Sejm jednoizbowy, wybrany

przez powszechne, bezpośrednie, równe — tajne, bez różnicy płci i proporcjonalne głosowanie;

b) przez bezpośrednie prawodawstwo ludowe jako najwyższą instancję prawodawczą w postaci referendum i inicjatywy;

c) przez Naczelnika Państwa, wybranego przez powszechne głosowanie;

d) przez odpowiedzialne przez Sejmem Ministerstwo.

W Rzeczypospolitej Polskiej ma być zapewniona wszystkim mieszkańcom wolność sumienia, słowa, zebrań, stowarzyszeń, związków, strajków, nietykalność osoby, mieszkania i korespondencji, a nadto równouprawnienie wszystkich narodowości, w skład Państwa Polskiego wchodzących.

Mniejszościom narodowym terytorjalnym ma być zagwarantowana autonomia narodowa terytorjalna.

Wszystkie zaś inne mniejszości narodowe i wyznaniowe mają pozyskać prawo tworzenia związków społecznych w obronie swej kultury i wierzeń na podstawie odnośnych ustaw ogólnopaństwowych.

II. ORGANIZACYA ZARZĄDU PAŃSTWOWEGO.

Zasadami organizacji zarządu państwowego mają być:

a) wewnętrzna jednolitość i spójność ustroju przy jednoczesnej decentralizacji czynności urzędowych;

b) znaczny udział organów samorządowych i społecznych w czynnościach zarządu państwowego;

c) odpowiedzialność sądowa urzędników państwowych za krzywdy i szkody obywateli, wynikłe z nadużyć, przekroczeń i zaniedbań służbowych;

d) niezależny sąd administracyjny;

e) niezależna, faktyczna kontrola państwowa;

f) oddzielenie kościoła od państwa, — przy nadzorze państwowym nad związkami wyznaniowemi;

g) samorząd wiejski i miejski, któremu stosowne ustawy zabezpieczą szeroki zakres działalności i niezależności od władz administracyjnych.

Wszelkie ciała samorządowe powstają na zasadzie wyborów powszechnych oraz mają władze wybieralne. Władze administracyjne mają prawo sprzeciwu tylko do uchwał, niezgodnych z obowiązującymi ustawami. Państwo przekazuje samorządom dostateczną na ich potrzeby część podatkowych oraz prawo samoopodatkowania.

III. SĄDY.

Wymiar sądownictwa opierać się winien na następujących zasadach:

a) niezależność władzy sądowej, obiektywność i nieusuwalność sędziów;

b) wprowadzenie sądów przysięgłych do spraw politycznych, prasowych i kryminalnych, podlegających za sobą cięższe kary;

c) zniesienie kary śmierci;

- d) uchylene sądów wyjątkowych wszelkiego rodzaju;
- e) bezpłatna pomoc prawna;
- f) wprowadzenie obrony w śledztwie wstępnie;
- g) zwolnienie więźni i zastąpienie ich przez organizacje poprawcze, utrzymujące się z własnej pracy;
- b) uchylene ścigania karnego n eletnich.

IV. SIŁY ZBROJNE.

Stronnictwo Demokratyczne dążyć będzie do pogotowia wojennego całego narodu na zasadach milicyi. Dopóki jednak Polska niema granic zabezpieczonych i polki milicya nie będzie urzeczywistniona w stosunkach międzynarodowych, powinna być utrzymana ściśle oznaczona liczba wojska w stanie pokojowym, jako kadra armii narodowej. Służba czynna w armii powinna być co najmniej roczna. System kompletowania winten być terytoryalny. Techniczne zaopatrzenie armii powinno opierać się o przemysł krajowy. Wojsko otrzymuje całe zaopatrzenie w stanie gotowym, nie prowadzi własnego gospodarstwa, wytwarza tylko urzędy odbiorcze.

Popierane mają być związki wojskowe, strzeleckie, hancerskie, sportowe, gimnastyczne i inne, jako przygotowawcze kadry wojskowe.

(Dok nast.)

Co się dzieje w Kijowie?

Jeden z Polaków, któremu udało się przedrzeć z Kijowa do Warszawy opowiada w „Przeglądzie Wieczornym” niezwykle interesujące szczegóły o życiu tego nieszczęśliwego, tylekroć zdobywanego i okupowanego miasta pod rządami bolszewików.

WYMARŁE MIASTO.

Kiów czyni wrażenie miasta zupełnie wymarłego. Na ulicach niema żadnego ruchu, ludzie snują się jak cienie, znikając szybko w bramach domów. Sklepy pozamykane, a nawet szczelnie pozabijane deskami. Restauracje, kawiarnie, a nawet cukiernie pozamykane lub wogóle zniszczone. Tu ówdzie spotyka się małe sklepiki, w których nabyć można za olbrzymie sumy trochę towaru, np. bułki lub mleko. Wystaw sklepowych niema. Handlują jedynie żydzi, którzy skupują i sprzedają rzeczy znoszone przez ludzi z miasta, jak meble, ubrania, obrazy itd. W ten sposób ludzie, którzy gonią ostatkami pieniędzy, ratują się przed głodem.

REKWIZYCJE.

W mieście nastrój bardzo ponury. Ludzie oczekują ustawicznie jakichś zmian, ale nie znajdują sposobu wydobyć się z ciężkiego położenia. To samo wieść. Chłopi, jakkolwiek są lepiej sytuowani, odczuwają jednakowoż trudne położenie kraju i nie są zadowoleni z rządów bolszewickich. Żądają przede wszystkim chleba, soli i porządku. O nic innego nie troszczą się obecnie. Przytem chłopi bronią się zaleknie przed rekwizycjami ze strony rządu. Przyciódz nawet często do krwawych starć z komisarzami i wojskiem, które nie-

!! NA GWIAZDKĘ !!

Na czołówkę oświatowo-upominkową Czytelników „Wieku Nowego” dla żołnierzy na Gwiazdkę.

Na apel nasz o dary dla żołnierza polskiego na Gwiazdkę złożyli w dalszym ciągu:

DARY W NATURZE:

Feliks Sękowski mydełka toaletowe.
M. N. — 24 pilników do paznogi i 11 brzytw.

DARY W GOTÓWCE:

Marya Kluczeńko Mk. 20—

Wacławowie Borzemscy	Mk.	100—
Urzędniczeki Ekspedycyi (listowej) Lwów 2		152—
Razem	Mk.	272—

Zebrano poprzednio	„	51.221—
Razem	Mk.	51.493—

Wobec zakończenia akcji gromadzenia upominków i spakowania wszystkich gwiazdkowych pakietów, zamykamy z dniem dzisiejszym listę składek na powyższy cel.

Jednakrotnie zmuszone jest oblegać wieś w celu wydobyć z niej żywności i przepisanego kontyngentu artykułów spożywczych.

WALKA Z ZIMNEM.

Bolszewicy zwracają szczególną uwagę na walkę z zimnem, które jest tak samo groźnym wrogiem bolszewizmu, jak głód. W tym celu pociągi, które jadą z frontu, obciążone są po brzegi drzewem opałowym. Naogół jak bolszewicy przechwalają się w środkach transportowych zaszła ogromna zmiana na lepsze. Ale na zewnątrz nie widać tego. Pociągi opalone są drzewem, a postoje na stacjach trwają nieraz kilka godzin.

PENSYE.

Pensye urzędników walają się między 1500 a 10 000 rubli miesięcznie. Prócz tego funkcyonariusze otrzymują deputaty. Wszystko to jednak jest znikomem, wobec cen jakie obecnie kursują w Kijowie. I tak np. za pudełko papierosów trzeba zapłacić 6 000 rubli, a za pudełko zapalek 400 rubli. A więc prawie całą pensye! Najlepiej sytuowani są komisarze, a potem wojskowi.

REWIZYE.

Terror nie ustaje. Rewizye trwają nadal z wia szcza u ludności polskiej, która żyje ciągle w niebezpieczeństwie mienia i życia. W ostatnich czasach dopiero wyszedł rozkaz zabraniający stosowania kar śmierci do Polaków. Polacy, mimo to znajdują się w przykrej położeniu i boją się przyznać do swej narodowości.

SZKOŁY I OŚWIATA.

Szkoły zorganizowane w duchu komunizmu. Nauka religii jest wykluczona, a katechizmą pał się. Kierownikiem całego szkolnictwa w Kijowie (również polskiego) jest pewien ukraińiec wschodnio-galicyjski.

PRASA.

Prasa kijowska znajduje się w zupełności w rękach bolszewików. Innych pism, prócz komunistycznych wydawać nie wolno. Wychodzą więc pisma sowieckie jak „Komunist”, „Bolszewik”, „Krasnaja Armia”. Z polskich pism wychodzi jedynie „Głos Komunisty” wydawany przez Wajdygę i Stefana Borskiego. Prasa zwraca się przeciw rządowi ludowym w Polsce, rzucając nieustannie gromy oburzenia na Witosa. Wydają również

bolszewicy popularne gazety-afisze, w różnych kolorach rozlepiane na murach miasta.

TEATRY.

Bolszewicy otworzyli w Kijowie dwa teatry: jeden im. Lenina, drugi im. Liebknechta. Naogół bolszewicy popierają artystów, którzy co tydzień urządzają na swój dochód benefisowe przedstawienia. Połowę biletów rozdaje się między krasnoarmiejców i robotników, połowę sprzedaje się publiczności.

BOLSZEWICY A POKÓJ.

Sprawa pokoju jest tematem nie tylko publicznych wieców, ale ciągłej debaty na łamach dzienników. W ostateczny pokój bolszewicy nie wierzą, uważając zawieszenie broni za pokój: bronią u nogi. Objawia się przytem dążenie do nawiązania handlowych stosunków z koalicją przez co usniecha się bolszewikom poprawa beznadziejnego położenia ekonomicznego Rosyi.

Z armii.

DEKRETEM NACZELNEGO WODZA zostali mianowani:

- W stopniu majora w piechocie, z grupy b. armii austro-węgierskiej: mjr. Menderer Bolesław.
- W stopniu podpułkownika w kawalerii — z grupy b. Legionów Polskich: ppłk. Ziemiński Kazimierz.
- W stopniu podpułkownika w żandarmerii, z grupy b. Legionów Polskich: ppłk. Okołowicz Norbert.
- W stopniu majora w artylerii, z grupy b. armii austro-węgierskiej: mjr. ś. p. Helebrandt Hugo.
- Majorami gospodarczymi:
 - Z grupy b. armii austro-węgierskiej — mjr. Zakrzewski Stanisław.
 - Z grupy b. Korpusów Wschodnich b. armii rosyjskiej: mjr. Lipiński Stanisław.
 - Kołodziński Antoni.
- Mianowani następujący oficerowie K. S. w Sądownictwie Wojskowym — sędziami orzekającymi:
 - ppłk. K. S. Krzyżanowski Stanisław, —

mjr. K. S. Kowalewski Stanisław, mjr. K. S. Nochorowicz Kazimierz, mjr. K. S. Podkomorski Stefan.

W kawalerii porucznikiem: ppor. Kamieński Witold.

W wojskach lotniczych porucznik: ppor. Tromszczyński Eugeniusz.

Porucznikami prowiantowymi: ppor. Kosydor Feliks, Mudy Władysław Maryan.

W artylerii porucznikiem: ppor. Mierzwiński Zygmunt.

W kawalerii porucznikiem: ppor. Gawin-Miesiołowski Leon.

Podporucznikiem saperów: Oleszkiewicz Jan.

W kawalerii podporucznikami: Gadomski Karol, Kozłowski Tomasz, —

Krzyszwiński Władysław; z b. armii niemieckiej: Roszczyński Hipolit.

W wojskach taborowych podporucznikami: Mikołajewski Zygmunt, z b. Legionów Polskich: Ryp Jan.

W wojskach łączności podporucznikami: z b. armii austro-węgierskiej, pchor. Konopacki Maryan, Rościszewski Stanisław.

W wojskach lotniczych podporucznikami: pchor. Piątkowski Zygfryd.

W wojskach kolejowych podporucznikami: pchor. Golczewski Witold.

W artylerii porucznikiem: ppor. Sikorski Michał.

W piechocie podporucznikami: Daniel Józef, Hanak Donat.

Z b. armii austro-węgierskiej: Babiarz Władysław, Bartus Stefan, Jaremski Kazimierz Jedliński Jacek Stanisław, Orłowski Jan, Pisarski Bronisław.

W kawalerii podporucznikami: Rokicki Konstanty.

S. p. por. adj. szef. Rles-Riesenhorst Witold adiutant 4 Brygady Jazdy, poległy śmiercią bohaterską w walkach nad Słuczem — rotmistrzem w kawalerii.

S. p. ppor. Stefanowicz-Soplica Kaftan z I p. szwol. w uznaniu zasług okupionych bohaterską śmiercią na polu walki — rotmistrzem jazdy.

S. p. por. Bogucki Kazimierz, b. Kom. poc. panc. „Smiały Szeregi” w uznaniu nadzwyczajnych zasług dla dobra Ojczyzny poległych i okupionych bohaterską śmiercią — kapitanem w piechocie.

W piechocie porucznikami: ppor. piech. Baczyński Tadeusz, Brodowski Zygmunt, Flisak Kazimierz, Gekwinowski Aleksander, Güntler Seweryn, Hujda Władysław, Kapuściński Juliusz, Karpów Edmund, Krygowski Jan, Maulz Józef, —

Naworol Jan, Postupański Ignacy, Puciata Zygmunt, Thafer Abraham, Wencencuk Klemens, Wojski Kazimierz, Zamarajew Jan.

C. d. n.).

2 seryę amerykańskiego filmu BANDYTKA Z KOŚCIELICY

Dramat w 6 wielkich częściach pod tytuł. „WALKA O TALIZMAN” wyświetlają kinoteatry MARYSIENKA i KOPERNIK. Film jest własnością wypożyczalni „Ju tr zen k a”, Lwów, ul. a 3-go Maja l. 11. — — — 3 814

Koncert czy skandal?

Zdarzyło się, iż na koncercie, jednym z najbardziej wartościowych we Lwowie przyszło wreszcie do skandalu, jakiego należało oczekiwać. Skandal niestety pełnym nie był, bo artysty grał. Nie powinni byli tego czynić, powinni byli wstać i odejść, zapłacić nawet „pennę”, ale dać do poznania, że w takiej imprezie grać nie będą, ani przed taką publicznością się popisywać.

Sposób urządzania koncertów we Lwowie zwłaszcza przez przedsiębiorstwo, które mieni się „Agencją koncertową Towarzystwa muzycznego”, uraga wprost najprymitywniejszym zasadom przyzwoitości i bezpieczeństwa. Byłoby też najwyższy czas, by „Towarzystwo Muzyczne” określiło swój stosunek do tej Agencji, boć przecież trudno przypuszczać, żeby wydział czy dyrekcja towarzystwa brały odpowiedzialność moralną za to, co się na produkcjach tej imprezy, pod egidą Towarzystwa występującej dzieje przed koncertem, podczas koncertu i po koncercie!

Koncerty bywają oznaczone na godzinę 8, publiczność puszcza się do sali dopiero na kwadrans przed 8, a nawet czasem na pięć minut, gdyż sala musi się wywietrzyć po hwyalcach kinowych. Oczywiście jeden i drugi widząc, że podwoje sali tak późno się dopiero otwierają, jako mądry Polak po szkodzie, przychodzi później, o 8 albo nawet kwadrans o ósmej.

Sala. Trudno robić z tego zarzut imprezie, że ustawa miejscami obok estrady, a nawet możnaby dorwać ustawienie ławek na estradzie. W żadnym jednak wypadku nie powinno być dopuszczane, żeby oba przejścia boczne i całe miejsce z tyłu zatkane było szczytnie publicznością stojącą. Miejsca takie nie są na afiszach preliminowane (— co prawda impreza może się zasłonić tem, że obecnie zupełnie na afiszach nie wymienia się rodzaju miejsc, ani ich ceny, co jest także grubą niewłaściwością!) Dyrekcja policyi powinna tu energicznie wkroczyć i dbając o bezpieczeństwo publiczności, zabronić raz na zawsze zatykania przechodów bocznych stojącą publicznością. Trzeba sobie bowiem zdać sprawę, że w razie najbliższego popłochu przyszyłoby na sali koncertowej do lardzo groźnej kłasztrofy, której zapobiegać jest przecież zadaniem organów bezpieczeństwa. — Wskutek tego zapchania przejść bocznych wyściele ze sali jest wysoce utrudnione, a po skończeniu koncertu powstaje w garderobie tak szalony ścis i natłok, że co najmniej kwadrans czekać wypada, zanim się ktoś wydostać może.

Wszystkie te niedomagania wystąpiły wreszcie najiaskrawiej na koncercie wtorkowym tria Eisenbergera. Koncert zapowiedziany był na godzinę 8 „punktualnie”. Przed godziną 8 zebrała się tylko nieliczna stosunkowo garstka publiczności (na jeden z powodów spóźniania się z mianowicie na przyzwyczajanie do tego publiczności przez agencję, nie otwieranie na czas sali koncertowej zwrócić uwagę) Koncert rozpoczął się punktualnie o godzinie 8 min. 10, a więc o 10 minut później, niżeli się miał rozpocząć. Po skończonej pierwszej części tria Brahmsa, część spóźniającej się

publiczności wpadła do sali, dążyła się stłuszczyć zrazu pół głosem wezwania pod adresem artystów, by rozpoczęli na nowo, wreszcie zażądano tego zupełnie głośno i wyraźnie. Nie mogą uznać żądania tego jako słusznego. Koncert jest oznaczony na godzinę 8, zatem „sero venientibus ossa!” Kto się spóźnia, musi cierpieć konsekwencje tego. Żądanie w tych warunkach od artystów, żeby powtórzyli część pierwszą tria, uważam za niesłuszne, a za niewłaściwą zgodę ze strony artystów, którzy ulegli temu żądaniu. Pewnie, że — jak głośno zauważono — część odpowiedzialności ponosi tutaj agencja, ale koncert był oznaczony na godzinę 8 i raz nareszcie należy publiczność nauczyć, żeby porę tę uszanowała. Puszczanie zaś publiczności po poszczególnych częściach wykonywanego utworu jest grubą niewłaściwością, świadcząca o zupełnym niedorozwinięciu artystycznym tych, którzy przedsiębiorstwo koncertowe prowadzą. Inna rzecz, że u wrót do sali koncertowej należałoby postawić jakieś jednostki odpowiedzialne, a nie ordynarnych pacholców, którzy w sposób brutalny nieraz publiczność insultują. W tych warunkach uczoszczanie na koncerty we Lwowie staje się prawdziwą plagą, a jest obowiązkiem moralnym Towarzystwa Muzycznego, w którego sali i pod którego firmą koncerty te się odbywają, dbać o to, żeby tego rodzaju skandale się nie powtarzały i przyczynić się częściowo do wychowania publiczności, w której szeregu „nowi bogacze” wprowadzili objawy zupełnej demoralizacji artystycznej.

Oczywiście, że w tym nastroju trudno było słuchać ze skupieniem wykonywanych utworów. Młodzieńcze trio Brahmsa, zachowane w dwóch redakcjach, w którym marzydziejska melodyka i młodzieńczy zapal walczy z dążeniem do doskonałości formy, służyło wykonawcom raczej jako substytut do rozegrania się i pozbycia łatwo zrozumiałego zdenerwowania. W triu Beethovena D-dur wykazali grający, zwłaszcza w pierwszej części, zupełną doskonałość zgrania, o którą zasłabnieją i u tego zespołu łatwiej jest przy tempach szybszych, niż rozlewnych i powolnych. W tym ostatnim wypadku pewna szorstkość w kantylenie u skrzypka tria F. Rothschilda razła niemiło, choć jest on zasądniem znikomym kameralistą, podobnie, jak wydobywający świetnie rytmiczne efekty violonczelista A. Walter. Można powiedzieć, że wykonaniem tria A-moll Czajkowskiego wykonawcy publiczność porwali, zwłaszcza temat z wariacjami wykonany był z przedziwną finezyą, przy czem talent odłórczy S. Eisenbergera zbliżył się do całej pełni. Wogóle indywidualność tego artysty nadała temu zespołowi profil charakterystyczny. (—i—)

NADESLANE.

Adwokat Br. Jakób FELL prowadzi kancelaryę we Lwowie, przy ul. Senatorskiej l. 5 30488



„BAGATELA”, ulica Rejtana 1. 3.

Nowy interesujący program, z udziałem Makarowej, Luzzińskiej, Ordońówny, Skoniecznego, Mirskiego, Górnickiego, Górskiej, Grabowskiej i innych. —

Nowa rewja: **DUCHY EDISONA** oraz **POJĘDYNIEK AMERYKAŃSKI**.
W niedziele i święta 2 przedstawienia o godzinie 5:30 popołudniu i o godzinie 8-mej wieczorem.
50813

Ważne obrady komisji sejmowych.

WARSZAWA. (PAT.). Komisja administracyjna rozpatrywała wniosek nagły posła Zamorskiego w przedmiocie stosunków na ziemi Czerwieńskiej. Postanowiono rozstrzygnięcie odroczyć do zebrania z udziałem przedstawicieli prezydium Rady ministrów, oraz ministerstw: skarbu, rolnictwa, kolei, spraw wewn. i wjskowych.

Komisja konstytucyjna przeciw głosom przedstawicieli P. S. L., N. P. R. i Wyzwolenia postanowiła wedle projektu przewodniczącego Dubanowicza poruczyć osobnej podkomisyi uzgodnienie wniosku posła Maślanki z wnioskiem większości komisji w przedmiocie Senatu. Do podkomisyi weszli: przewodniczący dr. Dubanowicz, oraz posłowie ks. Lutoslowski i Maślanka.

Komisja skarbowo-budżetowa przyjęła wedle referatu posła dra Adama preliminarz ministerstwa oświaty. — Następnie odbyto wspólną naradę z przedstawicielami komisji inwalidzkiej w przedmiocie zasiłków dla inwalidów. Decyzję odroczone do wysłuchania opinii ministra skarbu.

Komisja wojskowa i demobilizacyjna odbyły wspólne zebranie, w obecności ministra Sosnkowskiego i delegatów władz wojskowych, przy udziale przedstawicieli komisji skarbowo-budżetowej i komunikacyjnej. Minister Sosnkowski wygłosił expose o demobilizacji. Akcja jest w pełnym toku i odbywa się bez zamęczenia życia gospodarczego. W stałej służbie wojskowej zatrzymuje się 5 roczników. — Rozprawę nad expose odroczone do następnego zebrania.

Komisja ochrony pracy w obecności delegatów ministerstwa ochrony pracy, skarbu i b. dzielnicy pruskiej obradowała nad wnioskiem nagłym ks. dra Kotuli nad zagwarantowaniem przez Rząd polski rent ubezpieczeniowych dla wszelkiego rodzaju pracowników na Górnym Śląsku na wypadek przyłączenia go do Polski.

Po obszernej dyskusji uchwalono następujące wnioski:

1) Państwo polskie przyjmuje na siebie gwarancję wypłaty w markach niemieckich wszelkich rat ubezpieczeniowych i innych należnych na zasadzie ustaw dla wszystkich ubezpieczonych na Śląsku Górnym, w wysokości nie niższej, niż dotychczas.

2) Upoważnia się Rząd do wypłacenia ubezpieczonym na G. Śląsku dodatków drożyznianych, w miarę zmiany stosunków zarobkowych.

3) Sejm stwierdzi, że w myśl ustawy konstytucyjnej z 15. lipca 1920. zawartej

w statucie organizacyjnym dla G. Śląska, ustawodawstwo o ubezpieczeniu społecznym i zaopatrzeniu inwalidów wojennych oraz żon i sierot wojennych jest rzeczą Sejmu śląskiego i że na Śląsku będzie pozostawiona waluta niemiecka tak długo, dopóki Sejm śląski inaczej nie postanowi.

Komisja postanawia prosić marszałka Sejmu, aby powyższe uchwały postawił jeszcze przed Świętami na porządku dziennym. — Wnioski dra Brejskiego, mające na celu ostateczne uregulowanie tych samych spraw w Poznańskim i na Pomorzu, będą rozważane na następnym posiedzeniu.

Komisja oświatowa kontynuowała rozprawę szczegółową nad projektem ustawy o zakładaniu i utrzymywaniu szkół powszechnych.

NADEŚLANE.

DZIŚ PO RAZ OSTATNI
wyświetla „CHIMERA”, Akademicka 8
II. CZĘŚĆ dramatu sensacyjno-detektywnego w 6 aktach p. t.

CZARNY FRAK
RYWALE ŻYCIA I ŚMIERCI.
30809

Zakład lekarsko-dentystyczny

Gródecka 85, nad rest. p. Kozłowskiego.
Bazbolesne wyimowanie, plombowanie i wstawianie **ZĘBÓW**.
30802

Zawierucha komunistyczna w Czechach.

PRAGA. (PAT.). Cz. B. P. „Narodni Listy” podają dalsze szczegóły o wypadkach w Mostach (Czechach północnych). Dziś rano w Mostach odbyło się zgromadzenie komunistyczne, na którym mowcy wezwali do obsadzenia budynków publicznych. Podburzony tłum udał się przed gmach administracji politycznej strzeżony przez wojsko i usiłował żołnierzy rozbroić. Kiedy jeden z demonstrantów wydarł żoł-

nierzowi karabin z ręki, padł rozkaz strzelania przyczem zabito 5 osób a 18 rannono.

PRAGA. (PAT.). W. B. K. Izba poselska była dziś strzeżona przez żandarmerię i policję. Kiedy po otwarciu posiedzenia prezydent ministrów Czerny wszedł na salę, podnieśli komuniści gwałtowny tumult — wołając do prezydenta: hańba, stara Austria znów odżyła. Oto lichwiarze i obszarnicy. Gdy prezydent Czerny zaczął przemawiać komunisty ponowili awanturę. Wniosek otwarcia dyskusji nad oświadczeniem prezydenta ministrów został przyjęty. Awantury powtórzyły się również podczas przemówienia komunisty czeskiego Skalela i czeskiego socjalnego demokratty Kemecca.

PRAGA. (PAT.). W. B. K. Narodowo-socjalistyczne „Czeskie Słowo” donosi: — Przedstawiciele komitetu wykonawczego czesko-socjalnych demokratów i komunistów zjawili się w niedzielę u prezydenta Masaryka i przedłożyli następujące żądania: 1) ustąpienie gabinetu Cernego; 2) amnestya dla wszystkich ekscedentów; — 3) podwyższenie płac robotniczych o 30 proc.; 4) dodatek wigilijny w wysokości 1000 kor. na osobę; 5) zajęte fabryki pozostaną w ręku robotników aż do przyjęcia ich w drodze parlamentarnej; 6) natychmiastowe przeprowadzenie kontroli wszystkich przedsiębiorstw rolniczych i przemysłowych.

PRAGA. (PAT.). Centralny Wydział Związków zawodowych czeskich zaproponował rokowania między prawicą a lewicą parafii socjalno-demokratycznej, celem pokojowego rozstrzygnięcia sporu o budynek domu ludowego i drukarni. Zdaje się jednak, że do rokowań na razie nie przyjdzie.

PRAGA. (PAT.). Energiczne i bezwzględne zarządzenia władzy sprowadziły pewną poprawę sytuacji. W Bernie morawskim robotnicy postanowili powrócić do pracy. Oczekują, że górnicy Zagłębia Ostrawsko-Morawskiego powrócą także dziś do pracy. Na wypadek strajku władze przygotowały ogłoszenie w Morawskiej Ostrawie stanu wyjątkowego. Dzenniki socjalistyczne stwierdzają zgodnie, że zamach komunistyczny zupełnie się nie powiodł. Do uspokojenia przyczyniło się w znacznej mierze uwłczenie przywódców komunistycznych w Kladnie. Zakłady użyteczności publicznej pracowały w czasie strajku pod osłoną wojska. Na Słowaczynie agitacja komunistyczna nema powodzenia. Strajki już ustały, tylko w jednej miejscowości komuniści obsadzili budynki publiczne skąd ich jednakowoż żandarmerja wyrzuciła. Na dzisiejszym posiedzeniu Izby przywódca komunistyczny dr. Smeral zażądał przybycia prezydenta ministrów do parlamentu i przeprowadzenia dyskusji nad zajęciami w Mostach (północne Czechy) gdzie było wielu zabitych. W Zagłębiu Karwińsko-Ostrawskim praca będzie jutro podjęta. Centralny Związek przemysłowców czeskich postanowił nie płacić robotnikom za czas strajku. Robotnicy niemieccy do strajku się nie przyłączyli, a ich posłowie oświadczyli w parlamencie, że oni odrzucają

dyktaturę proletariatu w Czechach albowiem stoją na gruncie ewolucji i domagają się dla Niemców czeskiej prawa samostanowienia.

PRAGA. (PAT.). W miastach prowincjonalnych przyszło wczoraj do wykroczeń komunistów. W Przerowie komunistyczny robotnicy opanowali rafinerię cukru i zażądali od właściciela wypłacenia sobie 2/3 części czystego dochodu na rok 1920. Władze przywróciły porządek.

PRAGA. (PAT.). Masaryk przyjął wczoraj dwóch posłów komunistycznych z którymi omawiał sprawę uspokojenia wrzenia. — Dzienniki socjalno-demokratyczne twierdzą, że komuniści zaproponowali Masarykowi pośrednictwo, albowiem uznali, że akcja ich spełnia na niczem.

Rokowania polsko-litewskie w Warszawie.

WARSZAWA. (Tel. wł.) (r.) Wczoraj przedpołudniem i popołudniem toczyły się w Ministerstwie spraw zagranicznych dalsze rokowania polsko-litewskie. Obejmowały one przedewszystkiem sprawę wymiany jeńców.

Premier francuski o Polsce.

PARYŻ. (Pat.) Havas. — W związku z mową prezydenta ministrów Leyguesa w komisji Izby dla spraw zagranicznych podały niektóre dzienniki oświadczenie prezydenta ministrów co do Polski. Oświadczenie to nie zostało zagranicą dokładnie podane. Prezydent min. ograniczył się do tego, by uwiadomić komisję o pełnej zaufania wymianie myśli, która się zawsze odbywała między Polską a Francją. Rząd francuski nie zaniechał w ciągu przesilenia wywołanego ofensywą bolszewicką zalecać rządowi polskiemu jak największej przezorności i umiarkowania, udzielając mu jednocześnie pełnego poparcia. Rząd francuski dał Polsce do zrozumienia, że byłoby rozsądnie ograniczyć się do konsolidacji granic etnograficznych młodej Rzeczypospolitej i zażądać od Sowietów takiego samego poszanowania jej praw, jaki jest uzasadniony wobec prawa narodów i wobec własnej powagi. Nadto poleca prezydent ministrów, by Polska skoncentrowała wszystkie swoje wysiłki wewnątrz kraju, celem utworzenia energicznej administracji i zorganizowania siły finansowej.

Liga narodów o rozbrojeniu.

PARYŻ. (Pat.) Liga nar. rozpatrywała sprawę rozbrojenia. P. Bourgeois przyłączył się do rezolucji proponującej ograniczenie zbrojeń, ale poczynił zastrzeżenia co do projektu, ażeby podczas następnych dwóch lat nie podwyższano wydatków na wojnę.

Niemcy proponują konferencję w sprawie głosowania na G. Śląsku.

PARYŻ. (Pat.) Z Berlina donoszą, że odpowiedź niemiecka na notę angielsko-francuską w sprawie głosowania emigrantów na G. Śląsku stoi na stanowisku, że plebiscyt powinien się odbyć

Armia Wrangla może przyjść do Polski?!

WARSZAWA. (Tel. wł.) (r.) Z Paryża donoszą: W kuloarach Izby deputowanych rozeszła się pogłoska, iż podczas posiedzenia komisji dla spraw zagranicznych w dniu 9. grudnia zaprojektowano utrzymywanie armii gen. Wrangla aż do wiosny i w razie, gdyby rząd sowiecki rozpoczął akcję zbrojną przeciwko Polsce, przerzucenie tej armii do Polski.

Niemcy nie uznają wyniku plebiscytu na wypadek niedopuszczenia emigrantów do głosowania.

WARSZAWA. (Tel. wł.) (r.) W nocie, wręczonej przez posła niemieckiego w Londynie 13 b. m. Lloydowi George w sprawie plebiscytu na G. Śląsku, powołuje się rząd niem. w sprawie osobnego głosowania „emigrantów” na precedens, stworzony pod tym względem podczas głosowania w Szlezwiugu i na Mazurach, gdzie zachowano przy głosowaniu jednolitość miejsca i czasu.

Rząd niemiecki zwraca dalej uwagę, że propozycja wymienionych wyżej mocarstw napotykałaby na wielkie trudności techniczne i wskazuje na to, że wynik głosowania nie może być uznany, dopóki głosowanie mieszkańców i emigrantów nie zostanie połączone. Rząd niemiecki uważa, że ustna wymiana zdań umożliwi mu zajęcie stanowiska wobec gwarancji, poruszonych w nocie.

Odroczenie plebiscytu na G. Śląsku?

WARSZAWA. (Tel. wł.) (r.) Z Wrocławia donoszą: Wedle wiadomości, jakie nadeszły tu z Genewy, plebiscyt na Górnym Śląsku odroczone zostanie aż do zupełnego uspokojenia kraju.

Armia sowiecka będzie zredukowana.

KOPENHAGA. (Pat.) Wolff. „National Tidende” donosi: Na kongresie rolniczym w Moskwie powiedział Trocki, że armia czerwona będzie zredukowana do połowy obecnego swego stanu. Rząd sowiecki będzie się starał wszelkimi środkami zawrzeć z wielkimi mocarstwami definitywny pokój. Okoliczność, że Anglia zażądała propozycji co do regularnego traktatu handlowego, uprawnia do nadziei, że pokój nie jest już daleki. Co do poważnych przeciwieństw między armią a ludem oświadczył Trocki, że przeciwieństwa te będą przewyżczone.

Możliwość stanu pokojowego między Stanami Zjednoczonymi a Niemcami.

GENEWA. (Pat.) Tel. Comp. Senator amerykański Mac Cormick, który przebywał w Genewie oświadczył, jak podaje „Journal de Geneve”, że nie jest wykluczone, iż senator Cnox pod rządami nowego prezydenta będzie zamianowany sekretarzem stanu, wreszcie że przywróci potem stan pokojowy między Stanami Zjednoczonymi a Niemcami. Ponieważ Niemcy nigdy nie wypowiedzieli Ameryce wojny, wystarczy jednostronne oświadczenie ze strony Stanów Zjednoczonych.

tak samo jak w Szlezwiugu i Prusach wschodnich. Nota proponuje konferencję między sprzymierzonymi i krajami interesowanymi i zaznacza, że wybór Kolonii następczą trudności techniczne.

Żydowska delegacja w Genewie.

WARSZAWA. (Tel. wł.) (r.) Z Genewy donoszą o przybyciu tam delegacji żydowskich: Nuchima Sokołowa prez. deleg. syonist., Wolfa delegata żydów angielskich i innych. Sokołow oświadczył, że delegacye żądają od Ligi wyznaczenia komisyi do zbadań pogromów popełnionych przez wojska Bałachowicza i Petlury, dalej pragną ułatwienia emigracji żydów do Ameryki. Sokołow zapewnia, że żydzi są gotowe do porozumienia się z rządem polskim.

Nominacji na wojewodów w Małopolsce jeszcze nie ma.

WARSZAWA. (Pat.) Wobec obiegających prasę od paru dni pogłosek o rzekomym zadecydowanym już wyborze osób na stanowiska wojewodów w Małopolsce i mającej niebawem nastąpić ich nominacji, Prezydium Rady ministrów stwierdza, że wiadomości te są przedwczesne.

Posel japoński w Warszawie.

WARSZAWA. (Pat.) Posłem japońskim w Warszawie mianowany został Toshihito Kawakami, który w styczniu opuszcza Tokio a w marcu przybędzie do Warszawy.

Król Konstantyn w drodze.

LUCERNA (Pat.) W. B. K. Po 26 miesięcznym pobycie w Lucernie odjechał dziś o godz. 1 po poł. król Konstantyn ze swoją rodziną.

PARYŻ. (Pat) W. B. K. „Matin“ donosi z Luerny: Król Konstantyn wyjechał dziś o godz. 1 popołudniu incognito w towarzystwie 20 osób.

PARYŻ. (Pat) W. Medycynie aresztowano 2 Greków, którzy podobno mieli zamiar dokonać za machu dyplomatycznego na Konstantyna.

Bezprawie kard. Bertrama.

WARSZAWA. (Pat) Poseł na Sejm ks. Kotula z upoważnienia sekretaryatu nuncjatury apostolskiej w Polsce ogłasza dziś list stwierdzający na podstawie oświadczenia sekretarza arcybiskupa Rattiego, że arcybiskup nie wiedział ani o zamiarze wydania listu ani treści listu kard. Bertrama, do wydawania listu tej treści. Nuncjatura ma pewne wiadomości, że za dwa lub trzy dni otrzyma list stolicy apostolskiej, w którym listowi kard. Bertrama będzie odmówiona powaga stolicy apostolskiej. Również arcybiskup Ratti nie upoważnił i nie pozwolił ks. Ulicce na agitację przeciw Polsce.

Wymiana zniszczonych biletów P. K. P.

WARSZAWA. (Pat) P. K. K. P. podaje do powszechnej wiadomości następujące przepisy o wymianie zniszczonych biletów w P. K. K. P. zatwierdzone przez ministerstwo skarbu. Bilety przedstawione do wymiany winne posiadać więcej niż połowę powierzchni papieru biletowego, wszystkie numery wzgl. serie i numer oraz co najmniej jeden podpis. Bilety kolejowe nie mogą się składać z części różnych biletów. Bilety nie odpowiadające powyższym przepisom mogą być wyjątkowo wymieniane, a to w wypadkach zniszczenia przez żywioły, pożar, powódź, oraz skutkiem działań wojennych, wedle uznania Naczelnej Dyrekcji P. K. K. P. Poszkodowani obowiązani są w tym wypadku przedłożyć poświadczenie odnośnych władz administracyjnych o przeprowadzenie dochodzenia i ustalenie przyczyn i okoliczności zniszczenia.

PAMIĘTAJcie O GWIAZDCE DLA ŻOŁNIERZY OBRONCÓW LWOWA!

NIECH NIE Będzie WŚRÓD WAS NIKOGO, KTOBY DATKU NA CELE GWIAZDKI NIE ZŁOŻY!

Kronika bieżąca.

Dziś Adelajdy.
Jutro Łazarza.
Pojutrze Gracyana.
Wschód słońca o g. 7:54. Zachód o g. 3:56.

Czwartek 16. grudnia o 7 wieczór „Cyganka warszawska“ sztuka.

Piątek 17. grudnia o 7 wieczór „Wieczór baletowy“ po raz drugi.

Sobota 18. grudnia o 3:30 popoł. „Zemsta“ komedia.

Sobota, 18. grudnia o 7 wieczór „Lekce“ opera.

PRZED BALEM PRASY. Zebranie pań-gospodyń balu prasy odbyło się wczoraj popołudniu pod przewodnictwem pań generałowej hr. Lamezan Salins i prezydentowej Neumannowej w salach prezydyjalnych ratusza. Omówiono szereg szczegółów, jak dekoracja sal, odznaki komitetowe i kozyłomowe, sprawę aranżerów, muzyki itd. Sprawa urzędzenia bufetu zajmuje się osobną komisją, której posiedzenie odbędzie się dnia 29. bm. Zbiernie autografów na karnety — jak wynika ze złożonego wczoraj sprawozdania — postępuje doskonale nie tylko we Lwowie, ale także w Warszawie i Krakowie, gdzie akcją w tym kierunku podjęty miejscowe Związki dziennikarskie i artystyczne. O ile to okaże się możliwym, komitet urządzi jeszcze przed balem wystawę tego niezwykle oryginalnego i zajmującego zbioru.

Z PRASY UKRAIŃSKIEJ. W miejsce zawieszono przez dyrekcję policyi dziennik „Ukraińska Dumka“ wychodzić zacznie w najbliższych dniach nowy dziennik jako organ ukraińskiej narodowej demokracji. W Warszawie zacznie niebawem wychodzić dziennik ukraiński redagowany w języku rosyjskim. Ponadto zamierzone jest wydawnictwo tygodnika ukr. o charakterze informacyjnym w języku francuskim.

Z TOW. NAUCZYCIELI SZKÓŁ ŚREDNICH I WYŻSZYCH. Wydział okręgowy na wniosek Koła krakowskiego uchwałił zwrócić się do rady szkolnej kraj. z zapytaniem, jakie zajmuje stanowisko wobec t. zw. „egzektyw studentkich“, które się potworzyły w niektórych miastach zachodniej Małopolski. Wydział zawiadomił Koła, że w dniach 29 i 30. bm. odbędzie się w Warszawie zjazd nauczycieli państwowych szkół średnich z udziałem delegatów na własny koszt. Równocześnie odbędzie się w Warszawie zjazd sekcji Dyrektorów szkół państw. Zarząd główny odbędzie posiedzenie 30 i 31. bm. zarząd okręgowy zaś 6. stycznia 1921 r. Uchwalono szereg poprawek do ustawy z 13. lipca br. o wyposażeniu nauczycieli szkół średnich częściowo zgodnie z postulatami zjazdu wielkopolskich dyrektorów. Postulaty te będą rozważane na zjazdach, które się odbędą w Warszawie w ostatnich dniach grudnia br.

UROCZYSTA INAUGURACJA roku szkolnego na Uniwersytecie poznańskim nastąpi 2. stycznia 1921 r. Początek wykładów 3. stycznia 1921.

CZICZERIN WEZWAŁ RZĄD BULGARSKI by wznowił stosunki dyplomatyczne z Rosją. Rząd bułgarski nie dał jeszcze w tej sprawie odpowiedzi.

PRZYBYŁ WARSZAWY POSEŁ POLSKI w Hadze Rozwadowski. Czynnoci posła sprawuje narazie sekretarz poselstwą p. Pappes.

BULGARSKI CHARGE D'AFFAIRES MADIAROW w Warszawie wyjechał do Pragi, gdzie ma się zetknąć z premierem sofijskim Stambulskim.

WIECZÓR BEETHOVENA zapowiedziany przez Kasyno i Kolo lit. art. wespół z Kolem muzycznym na dziś czwartek został z powodu niedyspozycji dwóch wykonawców odroczony do soboty 18. bm.

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ odbędzie się w czwartek dnia 16. grudnia 1920. o godz. 6 wieczorem w sali posiedzeń Rady miejskiej.

POSIEDZENIE TOWARZYSTWA FILOLOGICZNEGO odbędzie się w piątek dnia 17. grudnia br. o godzinie 6 w sali XIV na Wszechnicy (II. piętro). Porządek dzienny: 1) dr. Fr. Smolka: Anal fabetyzm w Egipcie grecko-rzymskim. 2) dr. Jakób Handeł: „Trzeci ma sabata“. 3) prof. dr. Jerzy Kowalski: Komunikaty naukowe.

(r) **DELEGACI BOLSZEWICY** opuszczają Lwów, wezwani przez swój rząd z powrotem do Rosji.

ZNOWU PODWYŻKA TARYFY NA MIĘSO I TŁUSZCZ. 1 kg. mięsa wołowego 90 marek, mięso koszerne przednie 110 marek, cielęciny 85 marek, baraniny 60 marek, wieprzowego 130 marek, 1 kg. płuc, wątroby i nerek 60 marek, 1 kg. podrobie bydlęcego 50 marek, 1 kg. podrobie koszerne 60 marek, 1 kg. fiaków czyszczonych 25 marek, 1 kg. słoniny do 3 cm. 160 marek, ponad 3 cm. 200 marek, słoniny wędzonej 220 marek, 1 kg. paprykowanej 220 marek, 1 kg. sadła (czystego) 220 marek, 1 kg. smalcu (czystego) 240 marek. Kość więcej jak 20 proc. dodawać nie wolno.

(r) **NA ŚWIĘTA BĘDZIEMY CHODZIŁI BEZ KOŁNIERZYKÓW.** Taką „młotą“ perspektywę stwarza przynajmniej strażk, jaki wybuch wczoraj w pralniach porzucił pracę, domagając się 100 procentowej podwyżki. Jeśli zważyć, że już obecnie wypranie kołnierzyka męskiego kosztuje 4 marki, manszetów zaś 6 marek i że ceny te wrażliwie uwzględnienia wygórowanych żądań robotnic i robotników pójdą w dwóch masach w górę, to obawiać się należy, że dla człowieka przeciętnego, pracującego uczciwie na życie (nie-paskarza), wypranie kołnierzyka należeć będzie do kategorii niesięgających luksusów. Jedną chyba „dobrą“ stroną mieć będzie nowa podwyżka: o to paskarzy będziemy poznawali po... czystych kołnierzykach. Pracodawcy godzą się jedynie na podwyżkę 60 procentową i przy tem stanowisku powinni wytrwać, jeśli nie chcą dopuścić do jakiegoś groźnego odruchu ze strony elegantów lwowskich.

(r) **PIERWSZA ROZPRAWA** przed trybunałem przysięgłych odbędzie się we Lwowie w drugiej połowie stycznia 1921. W tych dniach ma odbyć się losowanie sądów przysięgłych.

(r) **CENY CUKRU** we Lwowie wciąż idą w górę dzięki bezkarne dokonywanym orgom pańskim. Wczoraj już żądało się 1 kg. cukru białego 190 marek, złotego zaś 160 marek.

LEKCJA GRZECZNOŚCI nie zaszkodziłaby pani sprzedającej wędliny w sklepie pod firmą Bobber przy ul. Batoro 4. Sprzedaje się tam smalec pochodzący z gotowania wędlin, brudny, po 200 marek za kilogram i nazywa się to szumnie „smalcem“. Gdy kupujący zwrócił uwagę i zapytał „co to jest?“ pani ta obrażona się i dosłownie powiedziała: „Nie dość, że człowiek grzeczność robi i daje gotowy smalec to jeszcze goście „baćkaia!“ Tak więc wygląda, iż pani ta chce abyśmy kupowali u niej „świństwo“ i jeszcze mówili „całuję rączki“. Może pani ta nie zna przysłówka o nosie i tabakierze? Skarga tego rodzaju na tą panią nie jest u nas pierwszą. Bodaj mała lekcja grzeczności zdłaby się podobnym imperyentom.

KRADZIEŻ W POCIĄGU. P. Fani Blaustein podczas jazdy koleją z Krakową skradziono plecak z garderobą wart. 100-000 marek.

MALY UCIEKNIER. Przed kilku dniami zbiegił w obawie kary z domu rodziców Dmytro Hawryszko, liczący lat 11 i dotąd go nie znaleziono.

KARAMBOLE. W ul. Legionów skutkiem złego nastawienia zwrotnicy wjechał wóz tramwajowy na stanowisko fiaków i rozbił dwie dorożki nr. 376 i 72. — W ul. Leona Sabiehy wóz tramwajowy ŁD 148 najechał na wóz wojsk. Urzędu gospodarczego.

PRZYŁAPANY NA WYCINANIU DRZEWA na Wysokim Zamku Arnold Kwapiński ciął siekierą w nos p. Typlewicza, a sam zbiegł.

PRZYPADKOWE OTRUCIE SIĘ OPIUM. Podporucznik L. O. K. p. Leokadya Sz. przy ul. Ja-

ZAWIADOMIENIE

W. P.

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić, iż z dniem 1-go listopada r. b. otworzyliśmy
w Łodzi, przy ul. Nawrot 23.

Polski Dom Handlowo-Agenturowy

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Zadaniem naszym jest uprzystępnienie miejscowej ludności i przybywającym do Łodzi, zarówno osobom pojedynczym, jak i Spółkom, Hurtowniom, Kooperatywom nabywanie wszelkich wyrobów łódzkich wprost z pierwszych źródeł, po cenach rynkowych.

W tym celu wszystkim zgłaszającym się do nas bądź osobiście bądź listownie, możemy służyć wyczerpującymi i odpowiednimi informacjami.

Na składzie posiadamy towary, oraz kolekcje różnych wyrobów, jako to.: materiały wełniane i półwełniane męskie i damskie, pościelowe, kostyumowe, trykoty, rękawiczki, pończochy, skarpetki etc., które są w każdej chwili do obejrzenia.

Pośredniczymy w zakupach wszelkich towarów pierwszorzędnych firm. Przyjmujemy wszelkie zastępstwa.

Prosimy o odwiedzenie naszego kantoru.

Z poważaniem

Polski Dom Handlowo-Agenturowy

Spółka z ogr. odp.

Łódź, ul. Nawrot 23.

28893

nowskiej 63 w koszarach napła się przez pomyłkę opłum. Gdy to spostrzeżono wezwano stacyę ratunkową, która zapobiegła następstwom pomyłki.

KILKA POŻARÓW wybuchło wczoraj we Lwowie, a straż pożarna była czynna od wczesnego rana do wieczora. Rano wybuchł pożar komornicy w kamienicy Tabera ul. Boimów 8, taki sam ogień powstał też w domu p. Zieglausa przy ul. Zofii 40. — W mieszkaniu p. Nahirnego przy ul. Zdrowia 5 zapaliła się ścianka drewniana przy kuchni i spłonęła zanim przybyła straż pożarna. Szkodą 10 000 marek.

W DNIACH szarugi zimowej, kiedy życie tyłu przykrościami najeżone, zatruczać nam usiłuje każda chwila, wystarczy pójść na koncert salonowej orkiestry do restauracyi Jakóba Manga w dawnym Hotelu Francuskim (plac Maryacki 5). Tam w miłym towarzystwie i w swobodnej ale w dobrym stylu atmosferze można się rozerwać i należycie odpocząć. W restauracyi tej mimo strajku kucharzy, dostać można o każdej porze dnia wyborowe zakąski, doskonałe obiady, a po teatrze i spektaklach smaczne kolacje z wielim wyborem potraw. Dobre wódki, piwo o wzorowej temperaturze, wina wytrawne i słodkie — czynią zadość wszelkim wymaganiom. Ceny umiarkowane, usługa skrętna i uprzejma. 30817

Na sezon obecny dla Pań i Panów obuwie, kapelusze, bielizna, trykoty, rękawiczki, krawaty, płaszcze, żakiety, ubrania ranne, pyjamas, przybory do podróży w olbrzymim wyborze poleca **American House, Lwów, Kopernika 5.** 30810



Sekcja Wschodnia Zarządu Głównego T. S. L. i Związek Okręgowy T. S. L. we Lwowie zapraszają na
NABOŻEŃSTWO ŻALOBNE
za duszę ś. p.

dr. Ernesta Bandrowskiego

jednego z Twórców Towarzystwa Szkoły Ludowej, długoletniego Prezesa Zarządu Głównego i Członka Honorowego Towarzystwa zmarłego w Krakowie dnia 28 listopada b. r. Nabożeństwo odbędzie się w piątek dnia 17 grudnia 1920 o godz. 10-tej rano w Bazylice archikatedralnej.

CUKIER

P. T. Mężowie zaufania zachcą podjąć karty chlebowe Nr. 5—8 w XVII. B. Departamencie Magistratu (ul. Piekarska l. 11) w czwartek dnia 16 grudnia 1920 r. między godziną 4 a 7-mą po południu celem rozdania ich mieszkańcom za ściąganiem 50 fenigów za kartę.

Na odcinek chlebowo-mączny opatrzonej nr. 8 otrzymują mieszkańcy cukier biały w racyi po 40 dkgr. na osobę w cenie po 25 Marek bez opakowania. Koszta opakowania od jednej racyi nie mogą przekraczać 2 Marek.

W sklepach zapasowych sprzedawany będzie cukier żółty w tej samej racyi w cenie po 21 Marek (bez opakowania). 30757

PAMIĘTNIK LITERACKI. Czasopismo kwartalne, poświęcone historii i krytyce literatury polskiej wydawane przez Towarzystwo Lit. im. A. Mickiewicza pod redakcją Wiktora Hahna. Rocznik XVII i XVIII Lwów 1919 i 1920. Po pewnej przerwie wywołanej obecnymi stosunkami wydawniczymi, jak brakiem papieru, podwyższeniem ceny druku itp. pojawia się rocznik XVII i XVIII „Pamiętnik Literacki”, jedynego czasopisma na ziemiach polskich, poświęconego wyłącznie historii i krytyce literatury polskiej. Jednego z tych nieszczęśliwych naszych pism naukowych, jako mimo trudnych warunków wychodzą bez przerwy. Wobec szalonych wprost kosztów druku wychodzą oba roczniki w znacznie zmniejszonej objętości, zaś wierają jednak rzeczy bardzo ciekawe i cenne. W dziele rozpraw pomieszczono prace: Z. Lemplackiego: „Idea a osobowość w historii literatury. W. Borowego: „O wpływie p. d' Aulnoy na Fabula o Księciu Adolfie”. Drużbackiej E. Kucharzkiego: Źródła i podmioty niektórych pomysłów i wątków fredrowskich. W. Hahna: O tłumaczeniach J. N. Kamińskiego z hiszpańskiego języka (Calderona: „Otwarta tajemnica i Lekarz swego honoru”. Moreta: „Domna Diana”. W dziale notatek i materiałów są artykuły Z. Gasiorowskiej: Baśka o chłopie i żonie w opracowaniu Mickiewicza. S. Pigoń: List Makryny Meczysławskiej. K. Kucharzkiego: Sąd Magnuszewskiego o „Panu Tadeuszu” i zwierzenia jego o M. Mochnackim. K. Wołciechowski: ogłasza listy A. Krechowickiego i S. Tarnowskiego w sprawie różnicy nowości i noweli. W ostatnim dziale mamy recenzje ostatnich nowości z I. wydania „Moralów Potockiego” dokonanej przez Łosia i T. Grabowskiego, Szykowskiego „Dziełowa nowożytniej tragedji”. Prac historyczno literackich, nowego wydania pism Asnyka. „Nauki polskiej” (t. I. i II). — Nie wątpimy, że publiczność nasza, zajmująca się tak tywo sprawami historii literatury polskiej, okaże

obecnie wobec nowych warunków większe zainteresowanie dla „Pamiętnik Literacki“ Liczba członków Towarzystwa Mickiewiczowskiego jest dotąd jeszcze bardzo mała: zwracamy się więc do młodszych literatów naszej z jaknajgorętszym apelem, by jak najliczniej zapisywali się na członków Towarzystwa i w ten sposób umożliwili mu dalsze wydawanie pisma. Wkładki roczne w wysokości 60 marek za co każdy członek otrzymuje bezpłatnie „Pamiętnik Literacki“ przyjmując skarbownik towarzystwa dr. Kazimierz Kołbuszewski (we Lwowie Lenartowicza 23, II. piętro).



DZIS PREMIERA!
V-tej i ostatniej seryi
„JUDEX“ p. t.

PRZEBACZENIE

Szereg scen morskich utrzymanych w kolorycie srebrzystych no-y księżycowych — skok z burty okrętuwej do morza jest wprost mistrzowski — roziazanie wielu scen silnych o mocnem napięciu, wklajających do samego końca intrygę. 33663

Groźba wielkiej wojny powietrznej, do której gotują się Niemcy.

Budują olbrzymie samoloty jako t. zw. statki handlowe. — Te samoloty mogą w kilku dniach być zmienione w armadę wojenną. — Apel o stworzenie wielkiej floty powietrznej Francji.

We Francji rozlega się alarm niepokoju: „Czuwajmy nad awiacją niemiecką!“. Rozwój w budowie aeroplanów niemieckich postępuje tak szybko naprzód, że fachowcy francuscy czują się poważnie zaniepokojeni. Oto wynalazca pierwszego aeroplanu we Francji p. Ader, który w 1897 r. zbudował pierwszy ptaka powietrznego, zwrócił się obecnie z listem do prezydenta Republiki francuskiej, zwracając mu uwagę na „olbrzymie niebezpieczeństwo“, którym zagrożają Francji nowej konstrukcji aparaty-samoloty handlowe Niemiec.

Te nowoczesne olbrzymie powietrzne są tak budowane i konstruowane, by mogły udźwignąć 5—10.000 ton eksplodującego materiału, a w tym samym czasie fabrykuje się potajemnie torpedy powietrzne o ciężarze tysięcy kilogramów.

L dzie drżą na samą myśl, jakie spustoszenie mogą te potwory powietrzne zdziałać na ziemi zaatakowanej. Taka eskadra powietrzna mogłaby w przeciągu kilku godzin

zniszczyć doszczętnie takie miasta, jak Londyn czy Paryż.

I oto problemem tym zajmuje się w ostatnim numerze „Le Petit Parisien“ pułkownik Rousset, militarny sprawozdawca tego pisma. — Temi słowami charakteryzuje pułkownik Rousset nowe niebezpieczeństwo niemieckie:

„Ewentualność takiej katastrofy powietrznej nie jest bynajmniej chimerą. Trzeba ją brać pod rozpatrzenie z całą zimną krwią, by przedsięwziąć wszystkie środki ostrożności dla uniknięcia niespodzianek.

Rzecz pewna, że Niemcy mimo gwałtownej ochoty do wojny odwetu, są na razie i to na długo jeszcze niezdolne do podjęcia z Francją normalnej wojny. To znaczy wojny, która wymaga wypowiedzenia stosunków pokoju, ogólnej mobilizacji i olbrzymiej koncentracji wojsk na pewnym froncie. Ponieważ są ograniczeni do obronnej cyfry wojsk regularnych — inne formacje są drugorzędnej wartości — przy skromnej zarazem ilości materiału wojennego, pozbawieni wojskowych zakładów i fabryk, oraz takiej bazy operacyjnej, jak linia Renu,

nie mogą ryzykować ofensywy w polu,

chyba z nad wyciecznym ryzykiem, graniczącym ze zwykłą awanturą wojskową, która mogłaby je za wiele kosztować.

A zatem pozostaje im wojna niespodzianek zaskoczenia przeciwnika, co może nastąpić bez uprzedzenia wrogów, żadnych aktów dyplomatycznych, bez wielkich ruchów wojsk, transportów artylerji i amunicji, co zawsze obudza czujność przeciwnika.

I zdaje się, że taka właśnie wojna, przystosowana do wszelkich podstępnych

knowań wiarołomstwa i zdrady, jest w tajnych kołach niemieckich rozważana z całą premedytacją.

Przemiana t. zw. samolotów handlowych w wojenne jest kwestją kilku dni, być może nawet godzin, i nikt temu nie może stanąć na przeszkodzie.

I dlatego w chwili, gdyby Berlin uważał pewną chwilę za odpowiednią do ataku i zechciał wysłać w powietrze olbrzymią armadę swych potworów powietrznych, to mimo, że Paryż czy Londyn miałyby pewną możliwość kontrakcji i walka nie skończyłaby się tak łatwo, jednak zaskoczenie niespodziane byłoby bardzo niepomysłne. Dlatego wynalazca Ader proponuje dwie rzeczy:

Stworzenie wielkiej floty powietrznej

floty olbrzymów dostatecznie licznych, które mogłyby rozpocząć swój raid powietrzny na pierwszy alarm. A potem Niemców trzeba płinować. Trzeba odrzucić tę nierozumną tolerancję, która pozwala Niemcom na budowanie dowolnej cyfry tych olbrzymów powietrznych. Chodzi tu o kwestję niesłychanie ważną, tembardziej, że Niemcy wcale nie czynią wrażenia, jakoby pogodzili się z faktem swej klęski, lecz ciągle zdradzają się z gorączkową pracą nad planami przyszłej wojny odwetu.

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW ŁASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JOZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

WOLNE POSADY

POSZUKUJE SIĘ panny piszącej biegle na maszynie po polsku i po niemiecku. Wiadomość w biurze firmy Weinreb Lelewela 2. I. piętro. 60663.

FRYZYER poszukuje chłopca do nauki z płacą, Bratier Kościuszki 5. 30629.

BIURO PRACY Lwów Sykstuska 16 poleca i poszukuje rząców ekonomów leśniczych szoferów oraz żeńską służbę w miejscu na wyjazd. 30582.

POSZUKUJE posługaczki Sokola 5. II. piętro, drzwi 5 od 3 do 4. 30673.

BIURO dzienników i ogłoszeń Buchstaba, Legionów 2. poszukuje panny piszącą biegle na maszynie z praktyką biurową, pannę do ekspedycji i praktykantkę. 30677.

ZDOLNA sprzedawczyni poszukuje Magazynu Mannerę Sykstuska 2. 30685.

ROBOTNIKÓW poszukuje skład Akcyjnego Towarzystwa Neustedt Lwów, Pańska 10. 30411.

KRAWIECKI czeladnik potrzebny. Zajęcie stałe. Śniadeckich 9. 30697.

POSZUKUJE SIĘ służącą do prywatnego domu bez prania i gotowania. Zgłoszenie Cukiernia Gródecka 14. 30538.

CZELADZI szewskich dobrych spodziarzy damskich przyjmie zaraz na dobrych warunkach Muzyński Żulińskiego 10. 30562.

POTRZEBNA panna do nauki. Bazar Przemysłu krajowego Lyczaków 24. 30570.

POSZUKUJE pannę bieglą w rachunkach Panzer Kopernika 17. sklep. 30578.

KUCHARZY i kucharki poszukuje natychmiast do restauracji, zgłoszenia Hotel George'a u portjera. 30589.

FABRYKA cukrów deserowych W. K. Dereńcłowa i 7 natychmiast przyjmie 2 panów subiektów cukierniczych i 5 dziewcząt do pomocy. 30696.

ARTYSTA malarz wybitny poszukiwany. Adres: Kwapiński, Lelewela 8. drzwi 1. 30408.

POSZUKUJE SIĘ dziewcząt do fabryki sucharów i jedną służącą do wszystkiego. Wiadomość Cukiernia Ludwika Nowaka Leona Sapiehy 15. Lwów. 30549.

ZDOLNEGO przykrawacza szewskiego poszukują Magazynu obówa St. Dwornickiego Fredry 6. 30546.

SPRZEDAWCZYNI tylko siłę fachową poszukuje firma Ch. Stauber, ul. Halicka 17. 30545.

ROBOTNICZY dzienni poszukiwani dla magazynów Agencji handlowej P. U. Z. A. P. P. na Podzamczu, Zgłoszenia osobiste przyjmują Kierownik magazynów, Zalesienie realność Kielecki 30732.

POSZUKUJE SIĘ zdolnej panny do krawieczyny damskiej. Wiadomość: Jachowicza 18, parter. 30460.

ZDOLNY ekspedient na korzystnych warunkach natychmiast potrzebny. Petef, pl. Maryacki 7. 30466.

BIUST Dantero (włoski marmur) do sprzedania Atelier „Flora“ pl. Maryacki 6 do 7. 30528.

FABRYKA WÓDEK, LIKIERÓW, RUMU, SYROPÓW OWOCOWYCH i MIODU DO PICIA
FIRMY 30816

„ZYGFRYD KREBS PATOKA“

poleca swoje wyreby, odpowiadające co do dobroci i gęstości w zupełności wyrobom przedwoj.
Dla kupców odpow. rabat. Składy: BATOREGO 7, ŁYCZAKÓW 3. Dla kupców odpow. rabat.

ROZMAITE.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. MICHAŁ SALPETER
ulica Sykstuska 17, ordynuje od 8-9 i od 12-6
30378

Dr. ZOFIA WEPPEK sekund. Szpit. pow. szes. ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 3-5-tej Janowska 26 — kosmetyka lekarska. 29435

LEKARZ-DENTYSTA
Dr. JACÓB GROB
Lwów, Legionów 37 (dawniej Karola Ludwika). 4842

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. Henryk Rosmarin
ord. od 8-10, 12-1 i 3-6 — Lwów, Kopernika 12
30379

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe —
leczy specjal. dr. ERISCH
ulica Wałowa 1. II. Wstrzykiwania preparatu Neo Salvasanu tylko przed południem. 29957

Ekzaminow. akuszerka
27 lat praktyki poleca się WP. na czas słabości. K. MKOSINSKA, Lwów, Zielona 40. 30735

Psycho-Grafolog
prze r wadza analizy charakteru i zdolności, daje drogę cenne rady. Sapiehy 49, od 3-7/2. 30648

Niniejszem ogłasza W. O. Z. G. Lwów

Konkurs ofertowy

na odbiór z każdorazowego ub ju loco rzeźnia W. P. na Gahryelówce:

a) jelit bydlęcych z flakiem bez łożu, nóg bydlęcych, pysków do 4 zęba trzon. i krwi.

b) jelit wieprzowych z flakiem, bez łożu i krwi.

c) szczeni nieczyszczonej i niesortowanej.

Oferty ostęplowane na wyżej wyszczególnione pod a) b) c) odpaki zbiorowo lub oddzielnie, wnosić należy do Zarządu W. O. Z. G. Lwów ulica Janowska 5, z dołączeniem poświadczenia złożenia wadium w kwocie ad a) 15.000 Mk, ad b) i c) po 5.000 Mk. w kasie W. O. Z. G. najdalej do 24-go grudnia 1920.

Wojskowy Okręgowy Zakład Gospodarczy
Lwów L. 11.755. 30738

MIESZKANIA I SKLEPY

PRZYJME na pomieszkanię wraz z utrzymaniem dwóch panów ul. Kleparowska 1. 17 a, Zofia Gendosz. 30659

Mieszkania o 3-5 pokojach z kuchnią z komfortem — możliwie w śródmieściu, poszukuje młode małżeństwo. Zgłoszenia do firmy Bracia MAZUR i Ska, w Pasażu Mikolascha. 30686

URLLOPOWANY oficer poszukuje pokoju kawalerskiego z elektryką koło techniki za prowiant lub pieniądze. Zgłoszenia listowne do końca grudnia, przyjmuje z grzeczności Anna Kempiska Leszczyńskiego 37. 30627.

POSZUKUJE umeblowanego pokoju najchętniej z osobnym wchodem i elektryką. Cena obojętna. W zamian mogę udzielać lekcji z zakresu gimnazyum. Zgłoszenia pod „Asystent“ do Administracji Włoku Nowego. 30628

POSZUKUJE pokoju umeblowanego z osobnym wejściem w śródmieściu. Zgłoszenia Wulecka 1. 8 u dozorcy. 30647.

POSZUKUJE 2 słoneczne pokoje z kuchnią. Zgłoszenia do Administracji pod „Odstępne“. 30668.

POSZUKUJE 1 lub 2 pokoi z kuchnią bez mebli za prowiant. Zgłoszenia ustne od 2 do 4. Ul. Bonifratrów 12, I piętro, na prawo, sierzant. 30426

SKLEP frontowy do odstąpienia. Lyczakowska 39. Friedman. 30461

MIESZKANIE 4 pokoje kuchnia łazienka odstąpię. Władomość Teresy 12, II. piętro drzwi na lewo godz. 11 do 4. 30606

POSZUKUJE pokoju z komfortem i osobnym wejściem o ile możliwe w okolicy ogrodu pojezuickiego. Ostrowski Kraszewskiego 23. 30584

POKOJU umeblowanego poszukuję od pierwszego lub zaraz. Zgłoszenia do Administracji pod „Urzednik VIII. kawaler“. 30567

INZYNIER kawaler poszukuje umeblowanego pokoju. Zgłoszenia „Inzynier A. B.“ Politechnika. 30543

KUPNO I SPRZEDAŻ.

ZAKŁADY GRAFICZNE „UNIA“ SYKSTUSKA 10. SPRZEDA KOMPLETNE URZĄDZENIE DO POWIĘLANIA PLANÓW TECHN. (NEBOGROGRAFIA). POSZUKUJE dwóch UCZNI DO PRAKTYKI za dobrem wynagrodzeniem. 30637

ZBIÓR ZNACZKÓW pocztowych jakoteż przedwojenne znaczki i kompletne serie wojennych znaczków pocztowych kupię zaraz. Zgłoszenia pod „Zbiornicz 50 milie“ — „Wiek Nowy“. 30732

TIUŁOWA kapa na dwa łożka, białe kangurów i kilka modnych sukien do sprzedania. Halpern-Kopernika 26. 30618

KASE, ogniotrwała kupię. Zgłoszenia do Administracji z podaniem ceny i wymiaru wewnętrznej go pod „Akaha“. 30620

Buciki męskie i lampa. Murarska 51. oficyna. I p. drzwi środkowe od 4-tej. 30639.

PIEC duży żelazny „Dauerbrand“ do sprzedania. Oglądać można między 1 a 3. Sykstuska 23. II p. na lewo. 30641.

Albumy muzyczne

Edycja Polonieckiego

na fortepian, z podłożem tekstem:

49. PIEŚNI i ARYE z oper na fortepian — ułożył Stefan Barański. . . Mk 144.—

50. PIEŚNI i ARYE z oper na fortepian — ułożył Edmund Walter. . . Mk 95.—

260. „JAK TO NA WOJENCE ŁADNIE“, Pieśni żołnierskie i legionowe 1914-1920 roku, zebrał Franciszek Barański, część I. muzyka część II., słowa. Mk 120.—

139. „JESZCZE POLSKA NIE ZGINEŁA“, Pieśni patriotyczne i narodowe, zebrał Franciszek Barański, w opr. Mk 90.—

189. „W GÓRĘ SERCA!“ Drugi zbiór pieśni narodowych i patriotycznych, zebrał Franciszek Barański, Część I. muzyka, Część II. słowa. . . . Mk 120.—

64. „ZAS DO BOJU, ZAS!“ Pieśni żołnierskie, ułożył Franciszek Barański. — Cena w ozdobn. opr. płóc. M: 24.—

70. „W DZIEŃ BOŻEGO NARODZENIA“, kolędy. — Zebrał Franciszek Barański. Cz. I. muzyka, cz. II. słowa Mk 60.—

Na skrzypce solo:

50. Pieśni, arye z oper i piosenek legionowych, z podłożem tekstem zebrał Stefan Barański Mk 84.

Na skrzypce i fortepian:

49. Pieśni i arye z oper. Zebrał i ułożył Henryk Richter. . . . Mk 144.

Na mandolinę z akomp. gitary:

30. Pieśni, arye z oper, ułożył Alfred Flohn. Mk 108

Najmilsze podarki na Gwiazdkę!

WYDAWNICTWO BRANNA POLONIECKIEGO.
WE LWOWIE. 30690

WOLNE POSADY

OSOBA inteligentna, starsza potrzebna do dwojga małych dzieci. Władomość sklep biły pi. Akademicki 3. 30700

PIERWSZORZĘDNY magazyn nowości dla pań poszukuje zdolnej inteligentnej ekspedientki izraelfki pod dobrymi warunkami. Zgłoszenia pod dobrą posadą do biura dzienników Schererz Pasaż Hausmana. 30806

KUCHARKA żydówką z dobrymi świadectwami potrzebna dr. Eksteinowa Krasiekich 15. I. p. 30807

DOCHODZACA dobra kucharka ze świadectwami do gotowania, sprzątania 2 pokoi poszukiwana Nabelaka 23, parter prawy. 30630.

POSZUKUJE SIĘ dozorczynię do kamienicy. Kopernika 39. 30638

PANIENKĘ do całodziennego zajęcia przyjmę na dobrych warunkach. Smutny Chmielowskiego 5 oficyna. 30658

DENTALBINA

i odrzucać mniej wartościowe preparaty.

WODA
KREM
PROSZEK

najznakomitsze na podstawach naukowych przygotowane środki do pielęgnacji jamy ustnej i zębów. Wyrób fabryki chemicznej „Laokoon“. Żądać we wszystkich drogueryach i aptekach

Skład hurtowny i detaliczny **Piotr Nikolasch i Ska** Lwów, Kopernika 1.

30312

DRZEWO KOPALNIANE

cięte z roku 1920, jakoteż 30815

DESKI JODŁOWE I ŚWIERKOWE

zakupi każdą ilość wielka firma drzewna. — Oferty z cenami najtańszymi należy wnosić pisemnie pod adresem:

T. KRZYSZTOFOWICZ, Lwów, Sokoła 4, II. p.

KUPNO I SPRZEDAŻ

OBUWIE

najrozmaitsze: damskie, męskie i dzieciinne na Gwiazdkę — poleca

L. T. SKRZYPEK
Lwów, Pasaż Mikolascha.

Towar wyborowy — Ceny przystępne.
30811

KUPIE „French“ oficersko mały noszony. Zgłoszenia do Administracji „Podporucznik N.“
30694.

NA GWIAZDKĘ tanie koszyczki dla dzieci i starszych oraz inne drobiazgi. Biały sklep, plac Akademicki 3.
30801

Na Gwiazdkę i NOWY ROK! Papiery listowe w kasetkach i mapkach poleca w wielkim wyborze **Hrawjański i Ska, Lwów, Sykstuska 9.**
30613

FANI garnitur salonowy, łóżko, karnisze i umywalka mosiężne, stora koralkowa, lustro, dwa stoły salonowe stylowe, biurko damskie do sprzedania: Chorążczyzny 29 parter.
30691

SPRZEDAM raglan, kurtkę, kozuch wlejski, trykoty męskie i buciki damskie chevro 37 mały moszone. Nodzikiewicz, Franciszkańska 2, II piętro.
30676.

Urządzenie całego salonu

z fortepianem, bogato inkrustowane — do sprzedania — Chorążczyzny 1. 29, parter.
30692

Jagiellońska 15

Na gwiazdkę - OBUWIE

męskie, damskie, dzieciinne, krajowe i zagraniczne poleca po cenach umiarkowanych firma **EDMUND LAUB, JAGIELLOŃSKA 15.**

ZABAWKI, książeczki, różna garderoba dla chłopków do 10 lat do sprzedania: Tarnowskiego 18, parter tyko popołudniu.
30681

OKAZYJA! W magazynie futer Starnowskiego ul. Wąłowa 3, okazynie do nabycia kołnierzy złożony z dwóch niebieskich lisów.
30393

KUPIE tokarnię używaną lub nową. Jan Lenartowicz, Żółkiew, Lwowska 7.
30693

Na Gwiazdkę! poleca: sanki, narty, lyżwy, latarki elektryczne i baterye, latarki karbidowe, karbid na wagę, zapalniczki, krzemienie, gumę do wózków dzieciennych

Jakób Rosenmann
Lwów, ul. Akademicka 26.
30642

FORTEPIANY wszelkie instrumenty muzyczne zakupuje wprost klientom koncesyjonowane biuro pośrednictwa kupna i sprzedaży inżyniera Chrzanowskiego Zimorowicza 6. Zlecenia z prowincyi wykonuje.
30808

KUPIE okazynie kilka stołów zwykłych starych i stołków do siedzenia dla pracowników. Adres podać do administracji „Wiek“ pod „Stół“.
30671

FUTRA męskie na sprzedaż. Wiadomość w kancelaryi dr. Beckera, Sokoła 5 II piętro od 3 do 4
30674.

CZARNY lis do sprzedania. Zdrowie 5, II piętro na prawo od 2 do 4.
30675.

KURTKI oficerskie, podbita, pizimkami sprzedają Girsching, Franciszkańska 7.
30803.

DO SPRZEDANIA płaszcz zielony dla 12—14 letniej panienki, buciki damskie 40. Pańska 11 A. I piętro lewo popołudniu 2—4.
30804.



KANARKI HARCENSKIE!

do nabycia
ul. Reprzyńskiego 9 I p. Zaraniski
30618

RICHTERA klocek budowlany Nr. 8 nowe sprzedam. Zdrowie 8, I. p. n. lewo.
30596

SPRZEDAM kredens kuchenny, otomanę pluszową dywany salonik lustro z konzolą kapy zegar gramofon nóżki. Małockiego 4, parter prawy.
30315

SYPIALNIA Mahonowa do sprzedania Skrzyńskiego 14 parter.
30555

KUPIJE wszelkie przedmioty antyczne i nowsze Jaroszewski handel starożytności Lwów, Romantowicza 9.
30551

DOM z ogrodem blisko tramwaju na sprzedaż. Zgłoszenia pisemne administracja „Wiek“ pod „Dom“.
30540

Z POWODU wyjazdu sprzedają harmonię warszawską (pedałową), zegarek złoty (maszynowy) i angielski mały brauning kal. 675. Wiadomość od 9—11 i 1—4 popo. ul. Krótka 5, II piętro u p. Kalmulcowej.
30467

KUPIE dwa domy z ogrodem we Lwowie lub okolicy. Wkład gotówką do 150.000 i 50.000 mk. Zgłoszenia z dokładnym opisem do Administracji „Okazielem“ kwitu inseratowego F. 12.
30622

PIECYK żelazny pokojowy z rurami do sprzedania. Piekarska 38, I piętro: m. 3.
30626

CHART czystej krwi wschodniego typu do sprzedania. Wiadomość: Sadownicka 89.
30441

KAMIENICA przy ul. Teatyńskiej natychmiast do sprzedania. Wiadomość: Beana 12 C. II piętro: ostatnie drzwi lewo 1—3.
30483

SPRZEDAM ubranie żakietowe przedwojenne i buty z cholewami nr. 40. Oglądać można M. Gabel, Sadownicka 83.
30489

FUTRO męskie popielice syb., kołnierzy krym., wierzch granat, mały używane b. piękne sprzedam. Sienkiewicza 3, III piętro, 6 drzwi od 9 do 10 rano.
30619.

POPULARNA RESTAURACJA NAFTUŁY TOEPFERA

pod nowym zarządem.::
LWÓW, UL. TRYBUNALSKA 1. 12.

Na zbliżające się święta poleca się po cenach umiarkowanych. MIÓD do picia, rozm. gatunki win i wódek.

poleca Szanownej Publiczności smacznie i zdrowo sporządzone drugie śniadania, obiady i kolacje, szlachetne napoje i doskonałe piwo. Lokal przyjemnie ogrzany. — Ceny przystępne.

29852

Rok założenia 1860.

Ważne dla Konsumentów!

Rok założenia 1860.

Na Świecia! WINA

tokajskie słodkie i wytrawne białe i czerwone. Znakomite wina deserowe i Likierzy z pierwszorzędnych fabryk. Sprzedaż hurtowna i detaliczna — poleca Główny skład win firmy **Max Wixel i Syn, we Lwowie, ul. Krakowska 14.** Za opakowanie liczymy cenę własnych kosztów. 30715

AMERYKANKA

AMERYKANKA angielskiego wyczu w trzech mieszaniach. Kopernika 30, III piętro na prawo od 6 do 7. 30496

RUTYNOWANY i sumienny instruktor przyjmie jeszcze kilka lekcji. Zgłoszenia do Administracji pod „Maturzystą”. (X)

KONWERSACJA angielska, francuska, niemiecka polska. Rappaport 9. Howska. 30416

MAŁEŃSTWA

TRZECH młodych przystojnych ludzi w wieku od lat 25 do 30 na wybitnych stanowiskach pragną poznać w celach matrymonialnych 3 przystojne młode o szlachetnym charakterze panny z lepszego domu. Rzecz traktuje się serio. Zgłoszenia wraz z fotografiami pod plac Targowy Nr. 8 Brody Wesołowski. Orlicz. Rdzawicz. 30320

URZĘDNIK właściciel małej realności poślubi sympatyczną, gospodarną pannę. Zgłoszenia z fotografią poście restante, „Urządnik” poczta Świrz. 28895.

DWIE panny lat 22 sympatyczne z dobrej rodziny pragną nawiązać korespondencję w celu matrymonialnym z mężczyzną inteligentnym i żartem i amantem do kosza. Zgłoszenia do Wieku pod Jadwiga Elza. 30643.

MŁODY przystojny podporucznik pragnie z braku znajomości tą drogą znaleźć towarzyszkę życia, pannę lub wdowę w celu matrymonialnym. Niezamożność nie stanowi przeszkody. Fotografia pożądana. Zgłoszenia Administracja A. M. 1294. 30695.

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

DAM 6000 marek za wiadomość o skradzionym 8. września komu. Maści kasztan rosły, rasowy 3 letni bardzo spokojny. Tylna noga i prawa przednia z kopytami białe. prawy kłeb niższy grzywa nieco bledsza ogon długi cienki. łuska podłużna duża. Księgarnia Kurkowskiego Strzy. 30736

ZAGINĄŁ pies wilczur, roczny wabi się „Uduś”. Łaskawy znalazca, raczy zwrócić za sowdtem wynagrodzeniem Teersy 10. Felcya Skarbko-wa. Równocześnie przestrzegam przed kupnem zaginionego. 30664

POSAD POSZUKUJA

DO PRACODAWCÓW: o zgłoszenia wolnych posad i zajęć dla inwalidów i zdemobilizowanych żołnierzy prosi Komitet Opieki nad żołnierzem polskim w biurze przy ul. Rutowskiego 4, II. p. od godz. 10 do 1 przedpołudniem 29744

POSZUKUJE miejsca celem uzupełnienia praktyki restauracyjnej. Kotowicz. Lyczakowska 18, II piętro. 30438

ZDOLNA szwaczka przyjmuje tanio szycie w domu i poza domem. Charlotta Kraus Zamarstynów ul. Krzywa 19. 30653

U WIDOWCA lub pani zajmę się domem. Zgłoszenia Administracja Wieku pod J. W. albo Józefa 3 lewy parter popołudniu. 30688

KAWALER w średnim wieku mówiący niemieckim angielskim i węgierskim językiem marzy o przyjemnej posadzie we większym domu gdzie jest ogrzewanie centralne lub maszyna jako dozorca domu lub maszynista. adres Kurkowski Stanisławów Kolonia Średnia 8. 80678.

EGZAMINOWANY palacz przyjmie posadę pod adresem Kurkowski Średnia 8 Kolonia Stanisławów. 30687.

FACHOWY malarz i lakierщик poszukuje pracy w swoim zawodzie lub jakimkolwiek innym. Pośpiech ze względu na biedę i niedzę pożądaną. Zgłoszenia Mateusz Rudy w Administracji Wieku Nowego. (X)

ROZMAITL

KWIATOWE WODY KOŁOŃSKIE

PUDRY, KREMY, MYDŁA I ORIGINALNE PERFUMY FRANCUSKIE w ozdobnych kartonach i kasetach. Przyrządy do Manicure i przybory toaletowe poleca w wielkim wyborze **BOGDAN BOHOSIEWICZ** Lwów, ul. Hetmańska 6. 27759

DAM kartotke drzewo lub węgiel za czarny raj dywan lub chodnik. Zgłoszenia Wędłaniarza Mi kołaja 1. 30650.

KSIĄŻKĘ wojskową Nr. 205 na nazwisko Piotr Giebartowski ulewazniam. 30651.

ESENCYE

do robienia wódek i likierów: „żytnia”, „kminkowa”, „malinowa”, „pomarańczowa”, „śliwowa”, „gruszkowa” i w. i. poleca **Bogdan Bohosiewicz** Lwów, Hetmańska 6. 27754

WYPRAWIA skórki królicze, zajęcia kozie Raczyska 20, Dom na górze. 30625

KTO zajmuje się wypalaniem kasetek. Zgłoszenia: Cukiernia Akademicka 22. 30632

PAN który wyznaczył czas wtorek Kadecka, będzie o czwartej niedziela „Samotna”. 30640.

5000 MAREK pożyczę na jakiś handel lub zakupno. Zgłoszenia do Wieku pod „handel”. 30644

Maszyny do szycia

najkorzystniej naprawia oraz poleca nowe i części składowe **Aleksander Malimon** skład maszyn do szycia, Lwów, ulica Wałowa 11A 30225

BYLI STARSZY OFICER W. P. zdemobilizowany lub inwalida znajdzie zyskowny współdział w nader korzystnym przedsiębiorstwie. Zgłoszenia pisemne do Administracji pod „Progress”. 30616

PRZYSTAPIE do rentownego interesu jako wspólnik z wkładem 50.000 do 100.000 marek. Zgłoszenia Administracja „Okazieciowi kwatermistrzowego”. „W. N.” 30623

Celem rozszerzenia się 2 przedsiębiorstw poszukują się

poważnych kapitalistów.

Spółka akcyjna nie jest wykluczona. Bliższych informacji udzieli adwokat dr. Chajes we Lwowie, przy ul. Wałowej 3, w godzinach popołudniowych. 30604

DOM piętnowy zamienię na parterowy lub sprzedam za 164.000. Inżynier Chrzczanowski Zimorowicza 6. 30522

Kapelusze futrzane, filcowe, aksamitne, przorabia modnie i tanio M. Topolnicka, ul. Kopernika 1 — nad apteką Miklascha. 293-5

NA ŚLUBY, wesela, zabawy — Wypożyczalnia odzieży Sozański. Podwale 1 lub Wałowa 31. 30482

DZIECKO 4-miesięczne rzym.-kat. płci męskiej do podarowania. Wiadomość w sklepie p. Ziesera, Grodecka 89 30465

CHRZEŚCIJANSKI ZAKŁAD RYTOWNICZY EUGENIUSZ MARYAN UNGER

pracownia pieczęci kaucz., metal. Elektr. prasa do medali, odznak, tablic prasowanych, skład numeratorów, szablonów i farb do pieczęci. 3 Lwów, Chorążczyzna 7. 30464

ŚNIEGIOWCE, kalosze przyjmuję do naprawy Adolf Goldberg, Lwów, Sykstuska 10. 30430

FORTEPIANY, pianina naprawa i stroi najdokładniej i wszelką naprawę zniszczonych instrumentów uskutecznia specjalista mechanik — Zygmunt Antoni Gamała i Spółka. Zborowskich 10. 30464

SKORKI zajęcia królicze wyprawian. Rycerska 27. Sołtyssik. 30478

NAPRAWIA pończoch do dni trzech. podrobienie do tygodnia „Kalos” Kopernika 12. 30517

WOLNE POSADY.

Droguerya Mr. Przybylskiego we Lwowie Lyczaków 15, poszukuje egzaminowaną współpracowniczkę. — 30480

POSZUKUJE zaraz dla jednej pani poważną i lepszą osobę, która by umiała dobrze gotować i szyć. Požadane bardzo dobre polecenia z lepszych domów. Wart i obchodzenie się jak najlepsze. Wiadomość u właścicieli domu przy ulicy Klementyny Tańskiej Nr. 1 I. piętro między godz. 9 a 11 i 2 a 4. 30672

DOCHODZAGA do sprzątania z książką lub świadectwami za dobrem wynagrodzeniem poszukiwana. Zgłoszenia od 2 do 4 Bourlaada 3, II. p. schody frontowe (X)

POMOCNIK fryzjerski zaraz potrzebny Woiciechowski Rutowskiego 4. 30614.

POTRZEBNA służąca do wszystkiego inteligentna, czysta, uczciwa, do 2 osób. Zgłoszenie zaraz ul. Janowska 24 III. piętro drzwi 2. 30621.

INTELIĞENTNIEJSZA osoba do pomocy przy ordynacji i do sprzątania dwa pokoje potrzebna dr Penzias Sykstuska 56. 30666

NA ŚWIĘTA WINA

w najlepszych gatunkach i OCET polec 3 456
NAJSTARSZY HANDEL WIN
 „Pod Trzema Murzynami”
 Lwów, ulica Krakowska 9.

KUPNO I SPRZEDAŻ.

Kilimy, dywany, chodniki, firanki, kapy, kołdry, materace — poleca K. SKIBIŃSKI, Lwów, Kopernika 4. 30082

PODESZWY gumowe Paima poleca Adolf Goldberg. Lwów, Sykstuska 10. 30428

MLECZARNIA z mieszkaniem w Śródmieściu do sprzedania. Bliższa wiadomość z grzeczności u właściciela pokoju do śniadań, Czarnieckiego 3. 30475

Kupuj za gotówkę ubrania męskie i damskie, meble, dywany, kilimy, szkło, porcelanę. Zawiało-mienia pocztówką. Sklep komisowy, Sobieskiego 15. 29 01

MOTORY benzynowe, ropne, lokomobile, turbiny, obrabiarki drzewa, metali, gatry — poleca „Pilot”. Lwów, Batorego 4. 29802

KTO CHCE? korzystnie spieniężyć lub tanio kupić garderobę, dywany, kilimy, urządzenia domowe itd. niech się uda do sklepu L'OCCLUSION Kopernika 22. 29805

MYDŁA DO PRANIA amerykańsko-angielskie — po bardzo niskich cenach 27039 a poleca Główny skład kawy i herbaty **Józefa Musiła**, Lwów, Batorego 32.

FORTEPIAN do nauki bardzo dobry krótki sprzedam okazynie. Kopernika 26, parter, Skienarski. 30485

DAMSKIE futro lisy nosyjskie, w dobrym stanie okazynie do sprzedania, Wincemę Pola 1, parter, drzwi 3. 30486

Większe ilości (wagony) JAŁOWCA

zakupi natychmiast gorzelnia przemysłowa. — Zgłoszenia pod „Jałowiec” do Biura reklamy „Prasa”, Kraków, Karłowicza 16. 30714

DO SPRZEDANIA baranica podróżna z rosyjskich baranów, pokryta suknom granatowym o powierzchni 2x3 m² w stanie zupełnie nowym. Wiadomość: ul. 29 Listopada 7, I piętro, drzwi 9, codziennie między godz. 12—15. 30476

ZELAZO nowe pierwszorzędnej jakości okrągłe, płaskie, kantowe i owalne w najrozmaitszych wymiarach, w większych ilościach odamy natychmiast ze składu po cenach najniższych. Brać Małnoscy i Ską. Lwów, Lwowskich Dzieci 56. 30447

SPRZEDAM piękne lustro salonowe w złotych ramach, samowar mosiężny rosyjski, palto zimowe z przedwojennej materii na średniego barozystego mężczyznę. Lelwela 17, Mirkiewicza od 2 do 5. 30631

Na Gwiazdkę.

MYDŁA toaletowe i perfumeryę poleca najtaniej **I. Horszowski**, Lwów, Akademicka 3. 30502

SPRZEDAM bez pośrednika dom parterowy o 6 ubikacjach, stajenka z bramą wjazdową, kryty blachą, tuż przy stacyi tramwajowej. Wiadomości udzieli z grzeczności p. Moorowa ul. Krakowskiej 1. 5 parter na prawo drzwi 2. 30089

Proszę się przekonać że **ZA BRYLANTY, ZŁOTE ZEGARKI** oraz biżuterię płaci najwyższe ceny tylko **S. Altholz** zegarmistrz, Lwów pasaż Hausmana 5. Wehód przez ul. Sykstuską, pierwszy sklep na lewo. 29724

SPRZEDAJĘ płótna, szyfony na białe, cymę na pościel, obrusy, ręczniki, damskie koszule, hafty szwajcarskie po cenach umiarkowanych. Kochanowskiego 9, I piętro. 30634

OKAZYJNIE do sprzedania futerko szoferskie ul. Nabelaka 43, I piętro, między 2 a 3 popoł. 30633

Każdą ilość **WĘGLA** kupi i dobrze zapłaci Zakład drukarski „PRASA”, Sokoła 4.

MASZYNY nożne — pierścieniową i czółenkową — sprzedam. Pl. Maryacki 5, III piętro drzwi wprost schodów. 30490

FORTEPIAN krzyżowy Mignon zupełnie nowy Stingia sprzedam Hotel francuski III p. drzwi wprost schodów. 30491

BERSON gumki do obcasów we wszystkich wielkościach poleca Adolf Goldberg, Lwów, Sykstuska 10. 30429

PAPIER zadrukowany z jednej strony, formatu kupieckiego i kancelaryjnego każdą ilość, oraz Maszynę do pisania rosyjską z widocznym pismem kupię. Zgłoszenia: Krzysztofowicz, Lwów, Sokoła 4 II. p. x

KUPIĘ domek 3 lub 4 pokoje z ogródkiem większym na peryferii miasta. Zgłoszenia: Krasieński go 24, parter. 30477

SPRZEDAM registraturę i biurko amerykańskie. Zgłoszenia Rotter Sykstuska 20. 30601

Kapusta kiszona w ładunkach wagonowych z natychmiastową dostawą poleca Salo I. Mohr, Lwów, Podlewskiego 9. 30598

NUTY KOŚCIELNE kupię w każdej ilości do nowozałożonej „Biblioteki dla organistów”. Zgłoszenia: Józef Świrski, Dunajów ad Przemysłany. 30636.

Nowość!

ŚNIEGOWCE rosyjskie, sukienne, z futerkiem, w rozmaitych kolorach, wyłącznie w firmie „LUXOR”, Kazimierzowska 4. 30381

KAMIENICZKA ipiętrowa do sprzedania w dobrym stanie za 300.000. Wiadomość w sklepie obuwa Łabazewicz, plac Bernardyński 9. — Oglądać można środa i piątek od 9 do 12 i od 2 do 5 popoł. na drugi tydzień. 30436

MASZYNY do wyrobu pudełek tekturowych do krajania, spłania i rycowania kupię. Inżynier J. Wayda, Lwów, Pijarów 15. 30282

BARANICA duża, futro barany, walzka skórzana łożko z materacem, biórko damskie orzechowe, korneta browning, dywan strzyżony, lampa samowar sprzedam Snopkowska 39 mezzanin przy popołudniu. 30563

DO SPRZEDANIA biurko orzechowe damskie w dobrym stanie, toaletka damska biała bambusowa, kryta różowym pluszem w bardzo dobrym stanie, konsola hebanowa inkrustowana masą perłową i brązem, podstawa pod lustro z płytą marmurową, buty z cholewami. Wiadomość ul. Zyblikiewicza 51, II piętro, drzwi 3, zgłoszenia od 3 do 5. (x)

DO SPRZEDANIA NA ŚWIĘTA: Saneczki trzy osobowe z kierownicą automobilową 32 tomy. Maya oprawne w płótno ozdobne, Maszyna in-fluencyjna odległość iskrenia 15 cm. Induktor odległość iskrenia 10 mm, 2 ramy dębowe wielkość 90/130. Zgłaszać się ul. Sapiehy 61 drzwi Nr. 4 między 6 a 8 wieczorem. 30586

KARETA do sprzedania i fajtonik na 4 osób, Żółkiewska 76, Skoczylas. 30564

DO SPRZEDANIA domek z ogrodem w Zimnej Wodzie D'indorfowej. 30569

MASZYNA do pisania w dobrym stanie marki „Hammond” tanio do sprzedania. Palto zimowe okazja. Oglądać można: Dom Akademicki, Łożnickiego 7, u portyera między 12 a 2 w popoł. 30682

MASZYNA cylindrowa długoramenna, druga do dziełek prawie nowe do sprzedania. Klonowicza 6, parter na lewo. 30683

MARKI pocztowe polskie, ukraińskie etc. jakoteż zbiory kupię „Filatelista”. Lwów, Kościuszki 1. 30684

SPRZEDAM żakiet damski sełsk'nowy. Leona Sapichy 20, drzwi 8. 30689

SPRZEDAM szafy, łożka, lustro, biurka, rozmaite meble. Sadłowski, Lelwela 6. 30655

UBRANIE marynarkowe, kostium damski modny, suknie jedwabne jasne, karnisze mosiężne, kołnierz krymski. Obertyńska 7, II p. 30656.

GRANATOWA charmense i inne jedwabie do nabycia. Kochanowskiego 9, I piętro. 30635

OGŁOSZENIE.

Dyrekcya Zakładu gazowego miejskiego we Lwowie podaje do wiadomości, że w myśl uchwały Rady miejskiej z dnia 2 grudnia b. r. wskutek nowej podwyżki cen węgla i robocizny — cena gazu została podwyższona, jak następuje:

1. Za gaz do oświetl. i opału Mp. 7^o — za 1 m³
2. „ „ wyłącz. do motorów „ 6.60 „ 1 m³

Ceny te będą liczone w rachunkach wystawionych odbiorcom gazu w miesiącu grudniu, jak i nadal za następne miesiące.

Lwów, w grudniu 1920.

DYREKCJA ZAKŁADU GAZOWEGO MIEJSKIEGO.

0690

Przedaje, kupuje, jakoteż przyjmuje w komis rzeczy artystycznej i staroż. wartości, oraz meble, urządzenia domowej przedmioty codzien. użytku. Sklep komisyjny Pańska 17 (zbieg ulic Kochanowskiego i Batorego). 26952

**Czas
odnowić
przedpłatę!**

Tutki i bibułki cygarowe najprzedniejszej przedwojennej jakości w rulonach lub pudełkach.

**P
R
O
M
I
E
Ń**

26001

Na dochód
Tow. Szkół
Ludowych!

FABRYKA
Lwów, Sakramentek 16.

NA ŚWIĘTA!!

Wina, Konlaki i wszelkie gatunki trunków słodkich, mocznych Poznańskich i zagranicznych po cenach hurtownych tylko w skrzyniach. — Zamówienia skutecznie prompt nawet za zaliczką wprost z fabryki lub ze składu firmy handlowo-komisowej

A. SCHNEE, Lwów, Stanisława 10.
30590

KUPIĘ okazynie maszynę Singera, silną pierścieniową i maszynę rymarską. Poać adres do Administracji „Wiek” pod „Maszyny”.

30670

SPRZEDAM płaszcz zimowy męski, bučki 44. ma szynka naftowa, wózek dziecięcy, kapelusz weteroowy i budzik. Zielona 43, Cetwińska.

30645.

Każdą maszynę do pisania

nawet połamane kupuje **Warsztat mechaniczny, Lwów, Piekarska I. 17, II. p.**

30557

PLASZCZ oficerski z lisami używany do sprzedania. Wiadomość u p. Ankiewicza, Piekarska-Pracownia krawiecka.

30646

KUPIĘ ładny domek z wolnym mieszkaniem blisko tramwaju. Listy pod „Stonecny” do Adm. Wiek.

30649

OZDOBY NA CHOINKĘ

w oryginalnych pomysłach **KOSZYCZKI** dla uczniów i dziewcząt na cenach przystępnych poleca pracownia „FI’ IGRAN”, Łyczakowska 11, I. piętro
Dla Kupców znaczny opust.

30358

SPRZEDAM fortepian krótki. Wiadomość: Zofia 15 w podwórzu na prawo od 3 do 5.

30654

**Kucharki
naftowe**

Primus

Magazyn przyborów do oświetlenia

Oskar Fassler,

Lwów, ulica Sykstuska I. 29.

**Wyrób
przedwojenny**

**Latarki
naftowe**

OKAZYJNIE do sprzedania 2 osie do wozów komplet z bukszami, wag. około 40 kg., kołby do hamowania i inne rzeczy kowalskie. Słusarna, Halicka 9.

30652.

KUPIĘ okazynie poszewki na poduszki, prześcieradła i kołdry. Oferty z podaniem ceny i adresem oddać do Administracji pod „Pościel”.

30667.

Sto wagonów drzewa opałowego

olchowego loco stacya kolejowa swentralne Lwów do sprzedania. Oferty należy złożyć w Biurze ogłoszeń Sokolowskiego, Lwów, Jagiellońska 7 pod „STO WAGONÓW”.

30369

Sukna

wszelkiego rodzaju krajowe i zagraniczne oraz wielki wybór ubrań męskich, dziecięcych dla Pp. studentów po cenach umiarkowanych poleca znana firma: **STÖRER.**

ul. Rutowskiego 10. 29556.

HANDEL korzenny o trzech izbkiach z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość: Wędziar-
nia: Zybkiewicza 43.

30657

DO SPRZEDANIA zakłady zimowe, bluza wojskowa żółta jedwabna sukna. Janowska 24. II piętro.

30662

SPRZEDAM dom z ogrodem na Kleparowie, Wiadomość: Kleparów u Białego.

30661

KUPIMY ukraińską albo rosyjską maszynę do pisania. Zgłoszenia codziennie między 4—6 popoł. Ossolińskich 8 II piętro, Towarzystwo nauczycieli szkół ludowych.

30665.

RADUJCIE SIĘ!

„GWIAZDKA” wkrótce zaświta, a precudne suknie jedwabne i wełniane, eleganckie szlafroki flanelowe, bluzki crepe de Chine, jedwabne, wełniane i flanelowe, halki czarne i białe, fartuszki bielizna, spodniczki wełn., uroczyste sukienki dziecięce jedwabne wełniane, flanelowe i markizetowe, a nawet i pantofelki białe, czarne i żółte są do nabycia u **Maryi Kary, Skarbkowska 4,** naprzeciw kina „Lew”. Baczność na firmę! — Ceny o **35 prc. niższe.**

30301

BACZNOŚCI! Tanie bo na ulicy Żółkiewskiej — Spodnie, pryczezy, ubrania, kurtki w różnych kolorach własnego wyrobu Heller, Żółkiewska 74. III ofcyny, II piętro.

30445

Dyrekcya tramwajów miejsk. w Warszawie zawiadamia, że ma do sprzedania

4 stare kotły wodnorurkowe

w stanie zdatnym do użytku, wagi około 60 ton każdy.

Kotły te są do obejrzenia na placu elektrowni tramwajowej, Przyokopowa 16 w Warszawie codziennie w godzinach biurowych. Oferty z podaniem ceny za pud franco plac elektrowni tramwajowej należy składać w biurze tramwajów przy ul. Nowomłynarskiej w Warszawie do d. 1. stycznia 1921 r.

30721